

REPUBLIKA

Rok VIII

LÓDŹ, CZWARTEK, 17 LIPCA 1930 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 192

Niemcy w przededniu dyktatury!

Kancelerz Brüning otrzymał szerokie pełnomocnictwa od prezydenta Rzeszy. — Reichstag odrzucił częściowo przedłożenia podatkowe.

Hindenburg staje gorąco w obronie Stahlhelmu. — Rząd pruski nie chce ulec presji nacjonalistów.

Berlin, 15 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Prezydent Rzeszy Hindenburg odbył dziś dłuższą rozmowę z kanclerzem Rzeszy, w której omówiona była sytuacja polityczna. W rezultacie rozmowy KANCLERZ OTRZYMAŁ OD PREZYDENTA DALEKO IDĄCE PEŁNOMOCNICTWA. Dr. BRÜNING UPOWAŻNIONY ZOSTAŁ DO ZASTOSOWANIA § 48 KONSTITUCJI NA WYPADEK ODRZUCENIA PRZEZ REICHSTAG PROGRAMU PODATKOWEGO RZĄDU. KANCLERZ RZESZY ZOSTAŁ POZATEM UPOWAŻNIONY DO ROZWIĄZANIA PARLAMENTU, O ILE UCHWAŁONE ZOSTANIE ODRZUCENIE USTAWY PRZEPROWADZANEJ NA PODSTAWIE § 48, DALEJ O ILE REICHSTAG WYRAZI VOTUM NIEUFNOŚCI RZĄDOWI, JAK RÓWNIEŻ „W RAZIE JAKIEGOS Poważniejszego Wydarzenia Politycznego”. Któreby Wymagało Rozwiązania Parlamentu.

Berlin, 15 lipca.

W głosowaniu imiennem Reichstag na dzisiejszym posiedzeniu odrzucił art. 2, przedłożenia podatkowego rządu. Za

przedłożeniem wypowiedziało się 256 posłów przeciwko — 204. Przeciwno przedłożeniu głosowali socjaldemokraci, niemiecka partja narodowa, hitlerowcy i komuniści.

Po głosowaniu kanclerz Rzeszy dr. Brüning, przyjęty przez partie lewicowe okrzykami „Ustąpić, ustąpić”, wszedł na mównicę i oświadczył, że rząd Rzeszy nie przywiązuje wagi do dalszego prowadzenia obrad nad przedłożeniem. Na sali wynikło wielkie poruszenie.

Następnie przystąpiono do głosowania nad wnioskiem partji gospodarczej, domagającym się rozwiązania Reichstagu. Wniosek został odrzucony przeciwko głosom tej partji i Hitlerowców.

Głosowanie nad wnioskiem komunistów o wyrażenie rządowi votum nieufności odbyło się również imiennie. Za wnioskiem oświadczyli się tylko Hitlerowcy i komuniści, socjaldemokraci wstrzymali się od głosowania. Wniosek otrzymał 224 głosy, przeciwko 59, przy 151 wstrzymujących się od głosowania.

Berlin, 15 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś o godzinie 1-ej popołudniu przybyli do pruskiego ministerstwa spraw

wewnętrznych delegaci kierownictwa Stahlhelmu, celem odbycia pertraktacji w sprawie zniesienia zakazu organizowania Stahlhelmu w Nadrenji i Westfalji. Podjęte pertraktacje trwają w dalszym ciągu.

Berlin, 16 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Urzędowa pruska agencja prasowa ogłasza odpowiedź premiera pruskiego Brauna na list prezydenta Hindenburga. W odpowiedzi tej, wysłanej dnia 15 b. m. premier m. in. podkreśla, że nie podziela twierdzenia prezydenta, ażeby rozwiązanie Stahlhelmu w Nadrenji i Westfalji miało być sprzeczne z duchem ustawy. Zakaz ten wydany został zgodnie przez miarodajne czynniki pruskie i Rzeszy na podstawie obiektywnego materiału. Premier oświadczył, iż gotów byłby zezwolić na stworzenie nowych organizacji stahlhelmowych w Nadrenji, gdyby mógł uwierzyć, iż przyrzeczenia kierowników Stahlhelmu dają wystarczającą gwarancję zachowania się na przyszłość. List kończy się wyrażeniem nadziei, iż uda się usunąć wątpliwości i skłonność prezydenta do zaniechania odwołania podróży.

Berlin, 16 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Urzędowa pruska agencja prasowa donosi, że wczoraj wieczorem na ręce pruskiego ministra spraw wewnętrznych nadeszła odpowiedź Stahlhelmu na list, o którym w rozmowie z dziennikarzami wspominał premier Braun. Ugodowa forma tej odpowiedzi, zaznacza agencja, daje rządowi pruskiemu możliwość podjęcia ze Stahlhelmem rokowań w sprawie warunków, od których zależy cofnięcie zakazu organizacji stahlhelmowych w Nadrenji.

Berlin, 16 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Koła parlamentarne podkreślają, że aczkolwiek list prezydenta zupełnie nie był poruszany w toku wczorajszej debaty parlamentarnej, to jednak ogłoszenie jego wywołało pewien wpływ na sytuację parlamentarną. Wpływ ten wyraził się w stanowisku partji socialdemokratycznej, która nagle z bezwzględnie negatywnej taktyki przeszła do innej, wyrażając pod pewnymi warunkami gotowość poparcia rządu Brüninga w sprawie programu finansowego.

WITOS na WIDOWNI...

Nieudana próba przywódcy „Piasta” zlikwidowania dwóch klubów poselskich.

Posłowie-rozłamowcy zgłosili swe przystąpienie do „Wyzwolenia”

Nasz warszawski kor. telefonuje: Donosiliśmy już, iż w gmachu Sejmu, w swoich lokalach klubowych, obradowały przy zachowaniu ścisłej poufności wszystkie trzy kluby poselskie włościańskie, a mianowicie Piast, Stronnictwo Chłopskie i Wyzwolenie.

Pomimo szczerze zamkniętych drzwi przeniknęła do kuluarów wiadomość, iż Stronnictwo Chłopskie i Wyzwolenie za stanowią się nad listem p. Wincentego Witosa, który zaproponował obu tym klubom, aby nie czekając na ewentualne połączenie się wszystkich tych trzech stronnictw, już obecnie przynajmniej na terenie Sejmu, zjednoczyć te trzy kluby poselskie w jeden.

Spekulacja p. Witosa jest w tym wypadku najzupełniej przejrzysta.

Prezes Stronnictwa Chłopskiego, p.

Aresztowanie wybitnego komunisty.

Sosnowiec, 15 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Tutejsza policja śledcza aresztowała znanego członka komunistycznej partji Polski Trzaskę. W czasie rewizji znaleziono ulotki organizacji młodzieży komunistycznej, literaturę propagandową oraz listy o treści antypaństwowej dotyczące ostatnich wypadków w Sosnowcu.

Jan Dąbski, jest od dłuższego czasu chory i polityką zajmuje się mało. Stronnictwu chłopskiemu przewodzi pos. Wrona, cieszący się bardzo małą popularnością wśród członków swej partji.

Wyzwolenie pozostaje właściwie bez przywódcy.

Oba więc te stronnictwa pozostają bez właściwych liderów i ten właśnie moment uważa p. Witos za nadający się do stanięcia na czele całego sejmowego

oboju chłopskiego.

Jego gra została najwidoczniej przejrzana zarówno przez Wyzwolenie jak i przez Stronnictwo chłopskie, gdyż na posiedzeniach wczorajszych postanowiono nie dać pozytywnej odpowiedzi na jego ofertę lecz zbyć ją odpowiedzią wykrętą.

Wyzwolenie odpowie, iż z powzięciem postanowienia tej miary musi poczekać aż do kongresu i zasięgnąć opinii

wszystkich swoich członków, Stronnictwo chłopskie zaś również coś w tym guście w odpowiedzi swojej spreparuje.

Ta ostatnia partja miała zresztą na posiedzeniu wczorajszym i inne kłopoty. Zgłosili mianowicie chęć przystąpienia do niej trzy posłowie, którzy opuścili ostatnio szeregi Klubu BB.

Olbrzymia większość członków stronnictwa chłopskiego — jak okazało się na posiedzeniu wczorajszym — niechętnym okiem patrzy na trzech posłów, którzy w ciągu ostatnich lat kilku umieli swoje przekonania polityczne w zupełnie swoisty sposób nagiąć do pozostawania w czterech kolejnych ugrupowaniach politycznych. Dyskusja nad przyjęciem trzech nieprzyjemnych zawodowych rozłamowców trwała do późnego wieczora, ale mimo to do powzięcia decyzji nie przychyliła się i trzech wykluczeni z Klubu BB będą musieli nadal oczekiwać na przytułek w którejś z partji sejmowych.

Min. Kwiatkowski w Szwecji podejmowany nadzwyczaj gościnnie.

Sztokholm, 16 lipca.

W dniu wczorajszym przybył tu min. Kwiatkowski w towarzystwie dyr. Nosowicza.

Po konferencji prasowej, podczas której dziennikarze interesowali się szczególnie rozwojem Gdyni, p. minister złożył wizytę szwadzkiemu ministrowi spraw zagranicznych, który w imieniu króla udekorował go wielką wstęgą, orderu Gwiazdy Polarnej, dyr. Nosowicza zaś komandorią z gwiazdą orderu Wazy.

Po śniadaniu w poselstwie polskim, w którym uczestniczył również szwedzki minister spraw zagranicznych Ramel

oraz słynny „król zapalczany” Kreuger, min. Kwiatkowski obecny był na przyjęciu na Ratuszu oraz na bankiecie w ministerstwie spraw zagranicznych, wydanym na jego cześć.

Podczas bankietu wygłoszono przemówienie na temat polsko - szwedzkiej współpracy, umożliwionej przez zdobycie przez Polskę dostępu do morza.

Prasa szwedzka z okazji przyjazdu min. Kwiatkowskiego poświęca Polsce wysoce przyjazne artykuły, wskazując przedewszystkiem na wielką żywotność narodu polskiego, który w tak krótkim czasie potrafił państwo swe odbudować z gruzów.

— Grupa, złożona z 32 studentów Politechniki warszawskiej, odbywająca podróż w celach naukowych przybyła do Berna. Wycieczka studentów polskich odwiedzi następnie inne miasta Szwajcarii.

— Prezydent republiki austriackiej nadał dotychczasowemu posłowi austriackiemu w Warszawie Mikołajowi Postowi, z okazji przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku, wielką odznakę honorową z Gwiazdą z uwolnieniem od taksy za zasługi, pofozone dla republiki austriackiej.

19 zabitych i 400 rannych w Aleksandrii

Ruch rewolucyjny w Egipcie wzmaga się. —
Dwa komisariaty policyjne zdemolowane.

Londyn, 16 lipca.

Rozruchy wczorajsze w Aleksandrii spadły na rząd egipski zupełnie niespodziewanie. Hasło do buntu dali pierwsi studenci, którzy zaatakowali i rozbili oddział policjantów na placu Mohameda Aliego. W ślad za studentami ruszyły tłumy, rzucając się na bogate sklepy.

Wezwane wojsko z nasadzonemi bagnetami ruszyło do szturm, jednakże wobec gradu kamieni musiało się wycofać.

Kilkakrotnie powtarzane ataki żołnierzy egipskich i ogień policji, ukrytej na dachu gmachu sądu, zdołały tłum wyprzeć do sąsiednich ulic.

Podniecony tłum rzucał się również na komisariaty policyjne, demolując dwa szczególnie.

Według ostatnich doniesień, tragiczny bilans dnia wczorajszego wyniósł 19 zabitych i zgórá 400 rannych.

Mimo tak wielkich ofiar tłumy nie uspokoiły się i do późnej nocy napadały na silne patrole wojskowe i policyjne.

Wojska angielskie czynnego udziału w tłumieniu rozruchów nie brały, co wywołało wśród kupców europejskich ostrą krytykę i obawy. Tego rodzaju stanowisko komendanta angielskich sił zbrojnych w Egipcie będzie niewątpliwie

przedmiotem interpelacji konserwatywistów na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin.

W dniu dzisiejszym na mocy zarządzenia rządu nie pojawiły się w Egipcie żadne dzienniki partii Wafd.

Szkoła techniczna w Łodzi

zostanie utworzona przy istniejącej szkole włókienniczej.

Nasz warszawski kor. telefonuje:

Od dłuższego czasu sfery gospodarcze Łodzi czyniły w miarodajnych czynnikach starania w kierunku stworzenia w Łodzi wyższego naukowego zakładu zawodowego. Obecnie w związku z przeniesieniem sądu do własnego gmachu cały olbrzymi budynek przy ul. Żeromskiego pozostał wolny. Wobec tego do ministerstwa oświaty udała się delegacja, która odbyła konferencję z p. mi-

nistrem Czerwińskim. Po zapoznaniu się z całokształtem sprawy p. minister oświadczył, że utworzenie w Łodzi wyższego zakładu naukowego jest obecnie nieaktualne, gdyż trzeba na to większego nakładu pieniężnego, przez co projekt nie mógłby być zrealizowany w roku bieżącym.

Natomiast ministerstwo oświaty projektuje na wniosek łódzkiego kuratorium okręgu szkolnego w roku bieżącym jeszcze otworzyć w Łodzi przy szkole włókienniczej wydział elektrotechniczny o zakresie przewyższającym kurs średnich zawodowych zakładów naukowych. Z wykładów na tym wydziale korzystać mogą wszyscy ci uczniowie, którzy ukończyli 6 klas gimnazjum.

Należy zaznaczyć, że władze kuratorium szkolnego okręgu łódzkiego pragną w jaknajkrótszym czasie uruchomić w Łodzi wspomniane wydziały, dążąc do tego, aby szkolnictwo podzielić na dwie kategorie, a mianowicie szkoły przemysłowe i szkoły techniczne o charakterze wyższym średnim. Kurs w szkole trwać będzie 3 lata, abiturjenci zaś będą mieli prawo do tytułu techników. Należy zaznaczyć, że ministerstwo wyzn. rel. i ośw. publ. zmieniło dotychczasowy system egzaminów w szkole technicznej łódzkiej w ten sposób, że abiturjenci składać będą jedynie egzamin ostateczny, a praktykę zawodową odbywać będą w czasie ferij letnich.

Wylosowanie książeczek premijowych P. K. O.

W dniu wczorajszym odbyło się 17 z kolei ciągnięcie 1-szej serii książeczek na wkłady premijowane P. K. O. Wylosowane zostały następujące numery książeczek: 112 3192 3807 4363 5231 5744 6452 8955 9295 10519 11834 130073 13769 14650 14969 16093 18625 19993 20407 21000 21066 21555 22079 23561 24883 25114 25474 30035 30204 30492 31112 32048 332222 34152 34543 34580 34595 35058 35100 35439 37834 38108 38236 38823 39085 39701 39711 40227 40424 41081 41160 41314 41442 41831 42991 43859 44026 44050 46738 47023.

Ulgi kolejowe na zjazd legionistów w Radomiu.

Warszawa, 15 lipca.

Dowiadujemy się, że uczestnicy IX Zjazdu Legionistów, który odbędzie się w Radomiu w dniu 10 sierpnia r. b., otrzymają w drodze powrotnej ulgi kolejowe.

W sprawie rezerwowania kwater należy zwracać się do wydziału wykonawczego Komitetu obywatelskiego dla przyjęcia uczestników IX-go Zjazdu Legionistów w Radomiu — Ul. Żeromskie go Nr. 25.

Umowa alkoholowa polsko-amerykańska.

Warszawa, 16 lipca.

W tych dniach ambasador Polski w Stanach Zjednoczonych podpisał z tem państwem umowę alkoholową.

Umowa ta reguluje sprawę posiadania alkoholu przez bufety polskich okręgów na wodach terytorjalnych Stanów Zjednoczonych. Przepisy antyalkoholowe Stanów Zjednoczonych zezwalają mianowicie na zatrzymanie na statkach krajów, z którymi zawarto odnośne umowy napojów alkoholowych opieczetowanych tak, że po opuszczeniu wód terytorjalnych przez okręt, zaopatrzone on jest w te napoje.

Zawarcie tej umowy przez Polskę było konieczne ze względu na uruchomienie polskiej linii transatlantyckiej.

Przed dziesięciu laty.

18 lipca.

Front południowo-wschodni: Nieprzyjacielowi udało się sforsować Zbrucz na odcinku oddziałów ukraińskich, na po-

Wszyscy na Redutę do Helenowa!

Cel na jaki przeznaczona jest dochód z jakiegokolwiek imprezy decyduje często o jej powodzeniu.

Pomijając już fakt, że imprezy urządzane przez Syndykat Dziennikarzy cieszą się oddawna ustaloną opinią, że wra na nich zawsze humor i wesele, to przeznaczenie dochodu z urządzanej w dniu 20 lipca r. b. Reduty Letniej w parku Helenów na rzecz bezrobotnych pracowników umysłowych, których niedza jest straszna, ma kolosalny wpływ na zainteresowanie nią.

Z przyjemnością podkreślamy fakt, że cały szereg firm zakupiło już bilety wejścia dla całego swego personelu, a to by z jednej strony uprzyjemnić swoim pracownikom jedną bodaj niedzielę z drugiej znów strony, by poprzez poczynania organizatorów Reduty.

Nazwy tych firm podane zostaną do wiadomości wszystkich zrzeszonych w szeregach Rady Okręgowej Związków z poleceniem popierania ich.

W celu uniknięcia tłoku przy kasach biletowych, organizatorzy Reduty, rozsylać będą bilety do poszczególnych firm, z tem, że osoby, które z biletów tych nie zechcą skorzystać, będą mogły zwrócić je w określonych terminach.

Niewielką pozostałą ilość stolików zamawiać można bezpośrednio w restauracji parkowej.

łudnie od Husiatyna. Niezwykle gwałtowne ataki piechoty i kawalerii sowieckiej, poparte czterema pociągami pancernymi, na przyczółek mostowy Wołoczyska, zostały po całodziennych walkach odparte, przy wydatnej pomocy artylerji.

Na odcinku 3-ej armji generała Zielińskiego nad Styrem ataki nieprzyjacielskie wzdłuż linii kolejowej Saruv — Kowel.

Front północno-wschodni: 1-sza nasza armja wykonuje odwrót no linję Nienna.

Start awionetek polskich do Berlina na zawody międzynarodowe.

Warszawa, 16 lipca.

Dziś o godz. 11 rano nastąpił start samolotów, biorących udział w międzynarodowym konkursie awionetek. Pierwszy startował kpt. Więckowski, na aparacie R.W.D. 2 następnie pil. Płończyński i sierżant Muslewski. W 20 minut potem nastąpił start awionetek R.W.D. 4. Startowali po kolei por. Zwirko pilot Karpiński i por. Bajan. pod Start.

Poznań, 15 lipca.

Dziś po południu przybyło z Warszawy do portu lotniczego pod Poznaniem siedem awionetek biorących udział w międzynarodowym raidzie awionetek. W godzinach popołudniowych awionetki te odleciały do Berlina. Pozostałe awionetki mające przybyć z Warszawy oczekiwane są w Poznaniu dziś wieczorem lub jutro.

DZWIĘKOWE



Początek seansów w dnie powszednie o godz. 6.30 w soboty, niedziele i święta o godz. 4.30 po poł.

Dziś i dni następnych!

Najnowszy sukces dźwiękowy doby obecnej p. t.:

„Trubadurzy New-Jorku”

Przepiękny dramat salonowy osnuty na tle dwojga kochających się ludzi

W rolach głównych najwięksi artyści Ameryki

Anita Page, Bessie Lowe i Charles King

Uwaga: Pomimo nieprzyjającej pogody, postanowiliśmy zaryzykować tak wielkiej miary obrar, nie podwyższając ceny miejsc
Dyrekcja Grand-Kina.

Socjaliści angielscy nie chcą protekcjonizmu celnego.

Londyn, 16 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na posiedzeniu Izby Gmin rozpoczęto dyskusję nad rezolucją Baldwina, domagającą się prowadzenia polityki ochronnej wobec konkurencji zagranicznej. Baldwin krytykuje żywo rząd z powodu wzrostu liczby bezrobotnych i zmniejszenia cyfry obrotów handlowych. Zaznacza on, że Niemcy pomimo ogólne go osłabienia od czasu wielkiej wojny dzięki taryfom ochronnym bardzo wysokim zwiększyły swój eksport tak dalece, że obecnie przekracza on eksport Wielkiej Brytanji, co zdaniem Baldwina, jest bardzo niepokojące. Baldwin zaleca powołanie do życia stałej rady gospodarczej Imperjum. Snowden oświadczył, że

rząd nie zgodzi się na obłożenie podatkami produktów żywnościowych i surowców, ani też na opłaty o charakterze protekcjonistycznym.

Nowe wybory w Finlandji

Helsingfors, 16 lipca.

Wobec tego, że parlament nie przyjął wszystkich antykomunistycznych projektów ustaw, przedstawionych przez rząd, prezydent republiki rozwiązał w dniu wczorajszym parlament. Nowe wybory odbędą się 1 i 2 października; zebranie nowego parlamentu odbędzie się 20 października.

Pierwszy film dźwiękowo-śpiewny i mówiony produkcji francuskiej pt.

„Śpiewak z Montparnassu”

zaszczycony wysokim protektoratem J. E. Ambasadora Francji

wkrótce w Łodzi

Burza w Niemczech.

W Niemczech rozpetala się burza. Jak wiadomo, rząd pruski, w związku z ewakuacją Nadrenji, zaaranżował cały szereg uroczystości w Koblencji, Wiesbaden i innych miejscowościach, w których miał wziąć udział prezydent Rzeszy, Hindenburg.

Równocześnie jednak rząd pruski zabronił brania udziału w tych uroczystościach niektórym organizacjom wojskowo-politycznym z Stahlhelmem na czele. W związku z tem prezydent Hindenburg wystosował list do prezesa ministrów pruskich, w którym kategorycznie odmawia przyjazdu do Nadrenji, uważając, że zakaz w stosunku do Stahlhelmu jest niczem niუსprawiedliwiony i stanowi obrazę osobistą dla niego, gdyż jako były wódz armji niemieckiej i obecny prezydent, pragnąłby znaleźć się, w chwili tak doniosłej dla narodu, w otoczeniu bliskich jego sercu byłych żołnierzy frontowych, którzy wraz z nim brali udział w wojnie światowej.

Naturalnie, że wystąpienie prezydenta Rzeszy wywołało olbrzymie poruszenie w sferach politycznych, które dopatrują się w oświadczeniu Hindenburga antykonstytucyjnego wtrącania się do walk partyjnych.

Nadmienić tu trzeba, że rząd Rzeszy już od dłuższego czasu jest w walce z rządem pruskim na tle stosunku do coraz jawniejszych knoń prawicowych organizacyj i ich bojówek. Łatwo tedy zrozumieć, że list Hindenburga oznacza danie przewagi moralnej tym właśnie prawicowym organizacjom, w których obronie stanął prezydent Rzeszy.

Równocześnie na terenie Reichstagu zaostriżyła się walka przeciwko kanclerzowi Brüningowi w związku z wniesioną ustawą o dodatkowych kredytach na pokrycie ogromnego deficytu budżetowego. Wszystkie te okoliczności przyczyniły się do ostatecznego zaognienia stosunków politycznych w Niemczech, tak iż niektórzy politycy wręcz przewidują zamach stanu i ogłoszenie dyktatury.

Rzecz jasna, że taki obrót sprawy miałby bardzo poważny wpływ na sytuację międzynarodową w Europie.

Jedno jednak nie ulega już dziś żadnej wątpliwości: **Prezydent Hindenburg wypowiedział się zupełnie niedwuznacznie za nacjonalistami i monarchistami i ma przeciwko sobie zupełnie zdezorientowane elementy demokratyczne i republikańskie w Niemczech.**

Jest to bodaj najlepsza, **najbardziej przekonująca odpowiedź na projekt paneuropejski Brianda**, który wierzył, iż hydra militarystyki pruskiej została już ostatecznie zgnieciona.

Szydło wylazło z worka i stary Hindenburg po raz pierwszy wysunął swe monarchistyczne pazury.

Spectator.

Starcie na zebraniu socjalistycznym w Wiedniu

Wiedeń, 15 lipca.

Wczoraj na zgromadzeniu narodowych socjalistów doszło tu do starcia z socjal-demokratami. Starciu temu kres położyła policja, aresztując 4 osoby, które wypuszczono po stwierdzeniu ich identyczności.

— Belgijski minister komunikacji Loppens, wyjechał do Poznania w celu zwiedzenia Wystawy Komunikacji i Turystyki. Minister uda się również do Warszawy oraz zwiedzi port w Gdyni.

— Z Pszczyny donoszą, że onegdaj 28-letni bezrobotny Paweł Pudełek wszedł do szybu, już nieczynnego w kopalni „Szczeście Antoniego”, do którego wstęp jest zakazany i od nagromadzonych tam gazów poniósł śmierć.

Dziennikarz potęgą jest, i basta!

Wiedzą o tem politycy, finansisci, uczeni, literaci, artyści — i cały świat. Jak francuzi jednają sobie opinie publiczną.

Paryż, w lipcu 1930 r.

Co i jak mówić o dziennikarzach za ich plecami, to już inna sprawa. Inna też jest sprawa, ile w tych wszelkich zarzutach i pretensjach liczących się słusznej prawdę. Ale na widowni życia publicznego — politycznego, gospodarczego, socjalistycznego, kulturalnego, etc. — **stosunek ogólny do dziennikarzy nacechowany jest niewątpliwie kurtuazją o mniej lub więcej wyraźnym zabarwieniu bojaźni.** Gdyż gazety się czytują... sceptycznie, ale uważnie. Czytują taka masa ludzi — obcych i... znajomych. Drukowany „głos opinii publicznej” czasem brzmi fałszywie, ale zawsze — **donośnie.** I lekceważyć go przeto nikt dziś nie ośmieli się... Comediante, tragoediante — **dziennikarz potęgą jest, i basta!**

W Paryżu daje się to odczuć na każdym kroku. Odbił się niedawno bankiet dorocznie wydawany przez związek tutejszych korespondentów pism zagranicznych. Nawiasem mówiąc, dzięki wyjątkowemu talentowi organizacyjnemu i niespożytej energii Pawła Landowskiego, długoletniego sekretarza generalnego związku, mają te bankiety świetną już tradycję. Oczywiście, menu takich obiadów składa się z całego szeregu nietylko potraw, ale i toastów. I przy tej właśnie sposobności wypowiedzieli:

się: Bouisson, prezes Izby Deputowanych, Rageot, prezes stowarzyszenia literatów, etc. na temat **olbrzymiej roli, którą odgrywa prasa we wszystkich dziedzinach życia współczesnego.**

Nie były to z ich strony czcze frazesy ni zdawkowe komplementy — wystarczy obserwować kuluary parlamentarne w okresie gorących dyskusji nad wnioskami rządowymi, wystarczy przyjrzyć się postępowaniu wybitnych pisarzy wobec znanych redaktorów na zebraniach, by uświadomić sobie faktyczną potęgę „drukowanego słowa”.

„Czapka i papka” jednają sobie dziś prasę politycy, finansisci, przemysłowcy, uczeni, literaci, artyści, aktorzy... **Jednać musi każdy, kto toruje sobie karierę poprzez dzungle opinii publicznej.** Przyjął się tan zwyczaj tak dalece, że przestrzegają go ludzie z paradoksalną nieraz ścisłością.

Wyjątkowo miła i serdeczna atmosfera panowała na wspólnym obiedzie, urządzonym przez hr. Castellane'a, nowego prezesa tutejszej rady miejskiej dla szczupłego grona korespondentów zagranicznych. Ale był to przejaw najzupełniej bezinteresownej już chyba gościnności, coż bowiem zależeć może temu dygnitarzowi paryskiemu na życiowości prasy obcokrajowej? A może hr. Castellane kierował się pobudkami

natury propagandowej? — chciał zakłamać wykwinną kuchnię francuską, o której przeciętny dziennikarz ma rzyć tylko może w tęsknych snach? Ten cel został dopięty!

Istotnie, bankiety mogą być bardzo skutecznym środkiem propagandy nawet i niekulturalnej jedynie. Pod warunkiem jednak, iż organizatorzy zdolają przyoblec myśl w odpowiednią formę. A to niezawsze im się udaje...

Jaskrawym dowodem służyć może śniadanie, wydane przez „Association France - Pologne” na cześć generała Góreckiego. Jeśli w intencjach komitetu leżała chęć zaznajomienia francuskich sfer gospodarczych i prasowych z kierownikiem jednej z najwybitniejszych u nas instytucji finansowych, to, bezstronnie mówiąc, **bankiet absolutnie chybił celu.** Nie byli temu winni goście, ani — tembardziej — generał Górecki. Powszedni dzień, nieodpowiednia godzina, upał tropikalny, nastrój lodowaty: **każdy spoglądał niecierpliwie na zegar, lub z rezygnacją przymykał oczy.**

W takich okolicznościach, czy i komu mogło trafić do przekonania rzecz o we expose generała Góreckiego o terażniejszej sytuacji gospodarczej Polski? Kto miał chęć i czas wnikać w głęboki sens danych cyfrowych, z których składał się deser tego śniadania? Obecni na bankiecie dziennikarze nie czynili nawet zwykłych w takich wypadkach notatek, gdyż:

1) mówcy francuscy nie wykraczali poza obręb pobożnych życzeń, platonicznych obietnic, lirycznych zwrotów i ogólnikowych pochwał, a

2) generał Górecki przedstawił nasz rozwój ekonomiczny w sposób zbyt treściwy i fachowy, by z tego materiału można było skleić popularny artykuł do codziennego pisma.

Sztuka urządzania bankietów jest trudna. Polska w niej celuje — francuscy literaci, którzy wrócili z międzynarodowego kongresu Pen-Clubów jednogłośnie potwierdzają słusność dobrej opinii, którą cieszy się gościnność polska. Świetna propaganda. Z. Kl.

Szmugiel robotników polskich do pracy w Belgji i Francji.

Berlin, 16 lipca.

W górach Harcu uległ katastrofie samochód ciężarowy, którym 19 robotników i robotnic polskich, pod przewodnictwem niejakiego Wacława Straga ze Złoczewa w powiecie sieradzkim, udawało się na roboty do Belgji.

W wypadku tym Strag doznał tak silnych obrażeń, iż leży bez przytomności w szpitalu. Kilka innych osób odniosło lżejsze rany.

W toku dochodzeń udało się ustalić, iż transport zwerbowany był przez Stragą w powiecie sieradzkim i udawał się do Belgji nielegalnie.

Robotnicy przekroczyli zieloną gra-

nicę pod Wronkami, a przez obszar niemiecki transportowano ich samochodami w stronę granicy belgijskiej.

Za przejazd mieli zapłacić po 200 do 300 złotych po otrzymaniu pracy w Belgji.

Władze niemieckie wszystkich „obie żywiątków” osadzili w areszcie. Odpowiadać oni będą za nielegalne przekroczenie granicy.

Równocześnie policja niemiecka prowadzi śledztwo, podejrzewając istnienie zorganizowanej szajki, trudniącej się nielegalnym przemycaaniem robotników z Polski do Belgji i Francji oraz werbunkiem do legji cudzoziemieckiej.

Walki hindusów z muzułmanami.

Hindusi palą domy swych przeciwników.

Kalkuta, 16 lipca.

Walki religijne między hindusami a muzułmanami w Bengali przybierają rozmazy formy wojny domowej. Położenie zaostriża się z dnia na dzień.

W okręgu Mymen Singh muzułmanie, stanowiący większość, napadli na wieś hinduskie, splondrowali wiele mieszkań, wiele domów puścili z dymem. Interwenująca policja zmuszona do odwrotu.

W Jangalia banda muzułmańska wdarła się do mieszkania pewnego bogatego hindusa, wymordowała całą rodzinę, złożoną z 9 osób, poczem pod-

pał dom. Policja zmuszona była do użycia broni, przyczem zabitych zostało 5 napastników. Po nadejściu posiłków policyjnych aresztowano 5 mahometan.

Hindusi zamieszkali we wsiach w pobliżu Jangalia, w panice porzucają swe chaty i uciekają, ścigani przez prześladowców.

W Madalla podczas starcia z hindusami zginęło dwu muzułmanów, w Gowindpur zabici zostali dwaj hindusi.

Do terenów, objętych przez walki, wysłano oddziały wojska angielskiego.

Ujemny bilans handlowy.

Wywóz zmniejszył się.

Warszawa, 15 lipca.

Według dotychczasowych zestawień Głównego Urzędu Statystycznego bilans handlu zagranicznego Polski łącznie z w. m. Gdańskiem w czerwcu r. b. był ujemny.

Przywieziono w czerwcu r. b. 239.463 tonny towarów o wartości 177.368 tys. zł., wywieziono natomiast 1.337.938 tonn towarów, wartość przywozu wynosi 169.274 tys. zł.

W porównaniu do maja r. b. przywóz zmniejszył się o 56.558 tonn, w wartości zaś o 19.317 tys. zł. Wywóz zmniejszył się w porównaniu do maja r. b. o 94.392 tonny, w wartości natomiast o

29.927 tys. zł. Saldo ujemne bilansu handlu zagranicznego w czerwcu r. b. wyniosło wobec tego 8.094 tys. zł.

Najważniejsze zmiany w przywozie w czerwcu r. b. w porównaniu do maja r. b. zaznaczyły się w zmniejszeniu w grupie przywozu metali — o 4,2 miljn. zł., artykułów spożywczych — o 2,6 miljn. zł., skór, futer łącznie z obuwem skórzanym — 4,9 miljn. zł., wreszcie maszyn i aparatów — o 2,2 miljn. zł. Zwiększył się natomiast przywóz nawozów sztucznych o 1,6 miljn. zł. oraz surowców włóknistych — o 6,8 miljn. zł., przy jednoczesnym zmniejszeniu przywozu tkanin — o 5,1 miljn. zł.

Dzień pracy premiera Sławka.

Warszawa, 15 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Pan premier Rady Ministrów Walerj Sławek przyjął w dniu dzisiejszym kolejno: ministra sprawiedliwości Cara, spraw wewnętrznych Sławoi-Składawskiego, ks. arcybisk. Roppa, podsekretarza stanu Doleżala, b. posła Radziwiłła delegację Zw. Legionistów z posłem Polakiewiczem na czele i delegację rabinów z sen. Mendelsohmem. Po południu pan premier przyjął p. min. rolnictwa Jante Polczyńskiego.

Niemcy domagają się rewizji traktatów.

Paryż, 16 lipca.

Prasa francuska komentując odpowiedź niemiecką na memorjał Brianda, krytykując przedewszystkiem wskazywana przez Niemców na rzekomą konieczność rewizji traktatów, i podkreśla, że pod tym względem Niemcy poszły za wskazówkami Mussoliniego.

Zdaniem „Echo de Paris” ustępliwa polityka Francji sprawiła, że Niemcy tak szybko zdecydowały się zrzucić z twarzy maskę i pokazać prawdziwe swe oblicze.

Turniej szachowy w Hamburgu.

Hamburg, 16 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W trzecim dniu międzynarodowego turnieju szachowego wszystkie mecze zostały nieukończone. Stan meczu Polska — Łotwa 2:1 przy jednej niedokończzonej; partja Polska — Stany Zjednoczone po czterech dniach zakończyła się na remis.

Sport.

Po nowe sukcesy idą łódzcy automobilści do Katowic.

Słaski Klub Automobilowy w porozumieniu z Automobilklubem Polski, klubami afiliowanymi i klubami motocyklowymi organizuje wielką imprezę sportową, która tak ze względu na teren — obrany w centrum rejonu przemysłowego jak również doskonałą trasę, powinna wzbudzić wielkie zainteresowanie wśród automobilistów i publiczności.

W niedzielę dnia 3-go sierpnia odbędzie się „Wyścig Płaski”, poprzedzi go „Zjazd samochodowy z Katowic (2. S.), pomyślany jako „jazda plakietywa” na dystansy ponad 100, 300 i 500 km.

Wyścig płaski projektowany jest na szosie asfaltowej Mikołów—Katowice; w ramach wyścigu samochodowego odbędzie się wyścigi motocyklowe.

Zgłoszenia dla kategorii samochodów wyścigowych i sportowych przyjmowane będą od amatorów, firm samochodowych, zawodowców i członków klubów automobilowych tak polskich jak i zagranicznych.

Trzech Łodzian

w robotniczej piłkarskiej reprezentacji Polski

Jak już donosiliśmy, w końcu bieżącego miesiąca przybywa do Polski reprezentacja robotnicza Austrii, która ze względu na należenie wszystkich klubów do związków robotniczych, jest jedyną z amatorską reprezentacją Austrii.

Piłkarska reprezentacja robotnicza Austrii rozegra w Polsce dwa spotkania: w sobotę dnia 26 bm. w Łodzi z reprezentacją naszego miasta i w niedzielę w Warszawie z reprezentacją robotniczą Polski, złożoną z graczy „Skry”, „Marymontu”, „Gwiazdy” (Warszawa), „Legji” (Kraków) i „Widzewa” (Łódź).

Na mecz sobotni w Łodzi, przybywa kapitan związkowy Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych i wybierze z pośród graczy „Widzewa” zawodników na mecz niedzielny.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, w skład drużyny reprezentacyjnej wejdą łodzianie Pudlarz i Rote i jako rezerwowi bramkarz Kuczyński.

P. wojewoda Jaszczółt

objął protektorat nad „Międzynarodowym zjazdem gwiazdzistym motocyklistów do Łodzi”.

Najruchliwsza sekcja motocyklowa w Polsce, sekcja stowarzyszenia sportowego „Union” organizuje z polecenia Polskiego Związku Motocyklowego wielką imprezę, zakrojoną na miarę imprez dotąd w Polsce jeszcze nie organizowanych, a mianowicie: otwartą jazdę konkursową dla motocykli w dniach 15—17 sierpnia 1930 roku pod nazwą „Pierwszy Międzynarodowy Zjazd Gwiazdzisty do Łodzi”.

Impreza ta, pomyślana na bardzo wielką skalę powinna zgromadzić w Łodzi kilkuset zawodników. Organizatorzy liczą się z tem, że do Łodzi przybędzie około 250 motorzystów z całej Polski, oraz z całego szeregu państw zagranicznych.

Do sekretariatu „Unionu” wpłynęły już pierwsze zgłoszenia zagraniczne, motorzystów niemieckich z Wrocławia, oraz holenderskich z Amsterdamu.

Jak się dowiadujemy, p. wojewoda łódzki Władysław Jaszczółt objął protektorat nad wspomnianym wyżej pierwszym międzynarodowym motocyklowym zjazdem gwiazdzistym do Łodzi. Znając wspaniałą organizację „unionistów” możemy bez obaw patrzeć w powodzenie tej wielkiej imprezy.

Niedzielną sensacją sportową Łodzi.

Atrakcją nadchodzącej niedzieli będzie bezwątpienia wielka impreza kolarska na torze w Helenowie, doroczny „rewanż” dla finalistów mistrzostw Polski.

Od dwóch lat, stosunki polskie w ko-

Zażarta walka o pokonanie przestrzeni. Kto będzie automobilowym mistrzem Polski?

Sezon samochodowy w Polsce ma już swą fizjonomię. Kilka wielkich imprez „wytycznych”, (zjazd gwiazdzisty, raid AP., turniej krakowski, wyścig tatrzański, wyścig lwowski, wyścig łódzki) — między nimi szereg imprez o charakterze raczej lokalnym, różne „zjazdy” z różnych „okazji”, małe raidy, organizowane przez kluby afiliowane na użytek swych członków, wyjątkowo tu i ówdzie wyścig płaski lub górski. Naogół jednak, szczególnie przez odpowiednie skonstruowanie programu mistrzostw Polski w automobilizmie, sezon idzie skokami — od jednej wielkiej imprezy do drugiej.

W tej chwili jesteśmy w okresie przejściowym. Raid AP mamy za sobą, stoimy przed wyścigiem tatrzańskim. Będzie w lipcu kilka imprez, mieliśmy w czasie raidu zjazd nad morze, zjazd gwiazdzisty do Poznania z okazji otwarcia Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki, będziemy mieli jazdę do Nowego Targu na otwarcie lotniska, będzie wyścig płaski w Katowicach — wszystko to jednak będzie miało znaczenie raczej lokalne.

Łódź, Ojców i raid nie wyjaśniły jeszcze najważniejszego pytania, **kto będzie mistrzem Polski?**

PP. inż. Liefeld, A. Potocki, M. Potocki i Ripper mają w tej chwili szansę, najmniejszą może mistrz tegoroczny Ripper. W wyścigu tatrzańskim startować będą napewno wszyscy, napewno też i we

Lwowie. Za daleko jeszcze od terminu tych imprez, szczególnie u nas, gdzie samochody kupuje się na starcie. Konkurencja w tym roku jest silna — szanse dość wyrównane.

Sam raid AP naogół i w tym roku upodobił się do dawniejszych imprez pod tą firmą prowadzonych. Najważniejszą nowością było przeprowadzenie zasadniczej zmiany regulaminu, przez podział na trzy kategorie —

według ceny samochodów.

Konkurowały w ten sposób samochody od 1500 dol. do 3000 dol. i samochody ponad 3000 dol. wartości w swych klasach. Uzyskaliśmy trzech zwycięzców. Wynik był zupełnie sprawiedliwy i z punktu widzenia sportowego słuszny.

Raid wedle dawniejszej formuły, musiał być handicapem. Handicap jest co prawda ulubioną rozgrywką anglików, niemniej jest konstrukcją dowolną, szkodliwą i wywołuje zawsze zarzuty. Tym razem, nowy regulamin ogranicza handicap do minimum i daje wyniki sprawiedliwe. Coprawda nie daje zwycięzcy, a jest to przecież celem każdej imprezy sportowej.

Inną cechą charakterystyczną raidu, którą jednak musimy określić, jako ujemną, jest właściwy mu charakter imprezy mieszanej — imprezy rozpisanej jako sportowa, gentelmańska, w której jednak gros konkurencji stawiają fabryki i reprezentacje handlowe, z którymi przecież przeciętny zawodnik konkurować

nie może. Poziom sportowy przez to podnosi się bez wątpienia. Niemniej jednak impreza sama traci przez to na popularności, bo zawodnicy, którzy mogli by wziąć udział w raidzie i których wy-czyn musiałby być oceniany, jako wy-czyn sportowy przeciętnego amatora, do raidu nie dochodzą.

Nie ubliża to w najmniejszej mierze wyczynom kierowców raidowych. Trzeba jednak stwierdzić, że jeżeli raz konkurencja posawiona jest na tym poziomie, to dla odegrania jakiegokolwiek roli w raidzie AP trzeba mieć pełne i efektywne poparcie fabryki lub przedstawicielstwa, nierzadko zaś i specjalną maszynę dostarczoną przez fabrykę na raid — a wtedy zamykają się wrota tej konkurencji dla przeciętnego sportmana — amatora, który może i chciałby wziąć udział w tej imprezie, a jednak wobec oczywistego braku jakiegokolwiek szansy i nierównej konkurencji udziału w niej nie weźmie.

Trudno — trzeba się z tem pogodzić, że poziom najpoważniejszej imprezy raidowej w Polsce jest tak wysoki, że tylko na specjalnym wozie i ze specjalnym poparciem można w niej z powodzeniem konkurować. Tem samym jednak znaczenie jej dla automobilistów upada, podnosi się natomiast wartość handlowo-reklamowa wyniku — przypadkowo ostatnio podniesiona jeszcze faktem, że formalnie, raid daje trzech zwycięzców — co dla biorących udział firm jest bądź co bądź poważną korzyścią.

Czekamy na wyścig tatrzański. W tym roku jednak nawet i mistrzostwo Polski pójdzie na tym wyścigu w ką. Będzie on jednym z aktów walki o mistrzostwo górskie Europy, wezmą w nim udział kierowcy tej miary co Stuck i Caracciola, będzie pierwszym wyścigiem tatrzańskim, o którym będzie się szeroko w prasie zagranicznej pisało i debatowało. Dla naszych zawodników naturalnie sprawa mistrzostwa Polski wysuwa się na pierwszy plan. Liefeld, jedyny nasz reprezentant w mistrzostwie Europy, po świetnym starcie w Zbrasław — Jiloviste nie konkurował we Włoszech. Nie pojedzie pewnie ani do Anglii, ani na Mont Ventoux. Nie wiemy wogóle, czy ma on zamiar ubiegać się o mistrzostwo. Walka będzie więc szła między zawodnikami w pierwszej linii o mistrzostwo Polski. Dla publiczności i reklamy jednak na pierwszym miejscu będzie mistrzostwo górskie Europy i pod tym hasłem tegoroczny Wyścig Tatrzański odbywać się będzie.

Z punktu widzenia sportowego jedynym z najciekawszych momentów będzie włączenie wyścigu motocyklowego. Ujrzymy na starcie w Zakopanem ponad 20 maszyn we wszystkich kategoriach i należy się spodziewać, że motocykliści od razu staną się ulubieńcami publiczności, gdyż widokowo wyścig motocyklowy jest nawet ciekawszy od wyścigu samochodowego.

Odpoczynek i obiad żołnierski młodych ochotników przysposobienia wojskowego.



Młodzież nasza garnie się ochoczo do organizacji przysposobienia wojskowego. Widok dziarsko maneżujących oddziałów P.W. i ćwiczenia w terenie młodych wojsków nie należą dzisiaj do rzadkości.

Jak wybierać prezydentów? Przedwyborcze wyjaśnienia ministerstwa spraw wewnętrznych.

Wybory samorządowe wiszą na włosku. Kadencja rad miejskich bądź wygasa, bądź też w najbliższym czasie wygasa.

W przewidywaniu rychłych wyborów ministerstwo spraw wewnętrznych wysłało w ostatnich czasach do wojewodów szereg wyjaśnień, dotyczących interpretacji dekretu o samorządzie z roku 1919, na którego podstawie odbywają się wybory samorządowe w Kongresówce.

Wieloletnie są mocno naprężone. Rozpoczęło się od zeszłorocznych mistrzostw Polski, kiedy to nieznanemu nikomu i stale zamieszkałemu w Paryżu Henryk Szamota zgłosił swój udział do konkurencji o najszlachetniejszy tytuł mistrza Polski. Wywołało to sprzeciw u wszystkich innych kolarzy, m. in. łódzcy wycofali się z mistrzostw. Potem posypały się dyskwalifikacje na kolarzy łódzkich.

Dalszym powodem do zagnienia stosunków między kolarstwem łódzkim a warszawskim było nieprzybycie mistrza Henryka Szamoty do Łodzi na zawody, organizowane przez Związek z o-

Ostatnie wyjaśnienie dotyczy wyborów Magistratu i prezydium Rady.

Burmistrza, prezydenta, oraz ich zastępców wybiera się absolutną większością głosów, tj. połowa plus jeden ustawowej liczby radnych. To samo dotyczy prezesa Rady i jego zastępców.

Dopiero w wypadku nieosiągnięcia absolutnej większości dopuszczalne są wybory eliminacyjne pomiędzy dwoma kandydatami, którzy otrzymali największą liczbę głosów.

kazji drugiego biegu dookoła Polski, narażenie organizatorów na wiele przykrości, dalej sprawa bezprawnego udziału Pusza w barwach stołecznej „Legji” i ostatecznie sprawa odszkodowania dla kolarzy zagranicznych.

W roku bieżącym, Szamota obronił swój tytuł mistrzowski i poraż pierwszy ujrzymy go na torze w Łodzi. Zawodnicy łódzcy w tegorocznym mistrzostwie poważniejszej roli nie odegrali, lepsza je dnak znajomość toru helenowskiego każe nam przypuszczać, że w niedzielę walczyć oni będą z mistrzem Polski jak równy z równym.

LUONA

Dziś i dni następnych
Wzniesienie jednego z najpiękniejszych arcydzieł filmowych pod tyt.

Dziewczę z Karuzeli

Wielki dramat erotyczny, ilustrujący tragedję starganej duszy dziewczęcej, brutalność i bezwzględność życia, miłość głęboką, do poświęceń zdolną

W rolach głównych:
Prześliczna i znakomita para kochanków

Mary Philbin
i Norman Kerry

Wyjątkowo wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. Leona Kantora. — Początek seansów o g. 4 pp., w sob. i niedz. o g. 12 w poł. Ceny miejsc najniższe w soboty i niedziele od g. 12 do 3 po 50 gr. i 1 zł.



KRONIKA

LIPIEC
17

CZWARTEK

Dzisiaj Aleksęgo
Jutro Szymona
—:—
Wschód słońca 3.35
Zachód słońca 19.49
Wschód księżycy 02.51
Zachód księżycy 10.51
Długość dnia 19.18
Ubyło dnia 29

Aforyzmy

S. p. prof. W. L. Jaworskiego.

Lekarstwem na smutek jest niemyślenie o swojej przeszłości. Mlećć ona w sobie o wiele, wiele więcej przykrości, niż radości. Nie wczoraj, ale jutro budzi siły, bo stawia przed oczyma ciągle nowe zadania.

Polityk jest jak aktor. Ma te same ambicje, zazdrości, pretensje. Czuje się też wiecznie pokrzywdzony przez dyrektorów, bo wszystkie role on leplejby zagrał, Zapomina tylko, że siedzła jest nie dyrektor, ale publiczność. Dlatego wśród polityków jest tak mało artystów, a tak wiele błaznów.

Kobiety wydadzą sąd o wartościach szczerze wedle irracjonalistycznego kryterium: lubie, nie lubie. Mężczyźni tylko w swej zarozumiałości myślą, że mają inne kryteria.

Tylko człowiek pełen pokory może szanować sam siebie.

Tylko człowiek pozbawiony zazdrości jest człowiekiem wolnym.

Zażłć się na swoją niedolę przed drugim, zna czy nudzić go śmiertelnie. Ale nie trzeba zanużdać i siebie samego.

Jakś medrecz chiński umieścił w swej ładni napis: starał się być oddzielny nowym. Starani się!

Ludzie, którzy zajmują się rzeczami nie materialnymi, uważani są za nieproduktywnych. Dziwna rzecz, że tylko po takich nieproduktywnych powstaje trwały spadek.

Czekamy, by wielki człowiek nam powle działa, czego my, nie on, chcemy.

Nie wystarczy myśleć, trzeba mieć myśleć o myśleniu. Gdyby to wszyscy uczeni uznali za konieczne, uniknęliby niedającej się obliczyć ilości błędów.

Śmierć nie jest straszna, cierpienie można znieść, straszna jest tylko duchowa starość.

Powrót z urlopu

p. wicewojewody d-ra Roźnieckiego.

W dniu wczorajszym powrócił z urlopu zdrowotnego p. wicewojewoda dr. Roźniecki i objął urzędowanie.

Osobiste.

W dniu dzisiejszym naczelnik wydziału administracyjnego urzędu wojewódzkiego p. Aleksander Tymieniecki rozpoczął 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy.

Łodzianin p. Natan Falkowski ukończył wydział chemiczny politechniki w Strasburgu, uzyskując dyplom inżyniera chemika.

Dziury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193) E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), S. Jankielewicz (Stary Rynek 7) (b).

Dr. med.

J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne

(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

ul. 6-go Sierpnia 22

Tel. 164.21. — Przyjmuje od godziny 5 do 7-ej w niedziele i święta od 10 rano do 12-ej w po

Bratnia mogiła w ogrodzie belwederskim?

Wczoraj znaleziono w parku belwederskim 23 szkielety ludzkie. Nad historyczną mogiłą czuwa posterunek żandarmerji.

Z Warszawy donoszą:
Na terenie pałacu Belwederskiego dokonano wczoraj przypadkowo niezwykłego odkrycia.

Konserwator Belwederu, inż. Protasewicz, zarządził zainstalowanie w pałacu

dodatkowego piorunochronu.

W tym celu rozkopano ziemię w parku Belwederskim i zabrano się do wiercenia dołu.

Wczoraj od samego rana sześciu robotników pracowało w parku Belwederskim, tuż przed prawym skrzydłem pałacu.

Kiedy robotnicy byli już na głębokości 4 metrów i rozkopali spory dół, nagle łopaty zgrzytnęły, natrafiając na coś twardego

Były to

szkielety ludzkie.

Robotnicy przerwali pracę i o swem odkryciu zawiadomili natychmiast inż. Protasewicza, rządę pałacu p. Urbanka i adjutanta kpt. Parczyńskiego, w których obecności przystąpiono do dalszego kopania.

W ciągu kilku godzin wydobyto z ziemi

23 szkielety ludzkie,

oraz drobne odłamki przedmiotów, których nie można narazie rozpoznać.

Stan szkieletów wskazuje na to, że pochodzą one z odległej epoki.

conajmniej z przed 150 lat.

Dalsze poszukiwania doprowadziły do bardziej sensacyjnych wyników. Oka zało się, że oprócz kilkudziesięciu wydobytych już z obrzyniego dołu szkieletów, znajdują się w rozkopanej ziemi liczne jeszcze szkielety zakopane gęsto jeden obok drugiego.

Wykopalisko sprawia wrażenie bratniej mogiły.

Zarząd pałacu Belwederskiego zawiadomił o tem ciekawem odkryciu Muzeum archeologiczne Uniwersytetu warszawskiego.

Z ramienia Muzeum archeologicznego przybędą dziś do Belwederu wybitni specjaliści, celem zbadania okazów tego historycznego wykopaliska.

Nad otwartą mogiłą czuwa żandarmerja

Magistrat musi leczyć obywateli

Koszty leczenia chorego pokrywają krewni, niezależnie od stopnia pokrewieństwa.

Cały szereg gmin miejskich ponosi duże straty finansowe z powodu nieuregulowania tak ważnej sprawy, jak pokrywanie kosztów leczenia i opieki społecznej. Zdarza się bowiem często, że magistrat, leżąc chorych, należących do obcych gmin nie może później doprosić się od właściwej gminy zwrotu wydatków.

Ponieważ na tle tem powstawały liczne spory i zatargi pomiędzy magistratami, władze państwowe postanowiły uregulować tę sprawę. Było to szczególnie ważne z tego względu, że niektóre magistraty w obawie, iż właściwe gminy nie będą chciały pokryć kosztów, wogóle nie opiekowały się chorymi, co miało niekiedy oplakane skutki.

Obecnie, jak się dowiadujemy, sprawa powyższa została definitywnie ustalona. Mianowicie pokrywanie kosztów leczenia w zakładach publicznych

należy w pierwszym rzędzie do leczących się osób, w razie zaś niezamieszności gmina ma prawo ściągać należność od jakiegokolwiek krewnego danej osoby niezależnie od stopnia pokrewieństwa. Ten punkt jest zwłaszcza bardzo ważny, albowiem stwierdza, że wszyscy krewni obowiązani są dbać nawzajem o siebie w wypadku choroby. W razie jednak, gdyby chory nie posiadał krewnych, obowiązana jest go leczyć i pokrywać koszty za jego leczenie nie ta gmina, do której on należy, lecz magistrat tego miasta, na terenie którego mieszkał on stale w ciągu ostatniego roku.

O zwrot kosztów od krewnych magistrat może upominać się w ciągu sześciu miesięcy od opuszczenia przez chorego szpitala, względnie dokonania zabiegu.

Rozporządzenie w tej sprawie zostało ogłoszone w dniach najbliższych (i).

Uruchomienie zakładów żyrardowskich pod ochroną silnego oddziału policji.

Z Żyrardowa donoszą:

Na skutek porozumienia między władzami a dyrekcją zakładów Żyrardowskich wczoraj uruchomiona została część zakładów, w których zatrudnionych zostanie około 1600 robotników.

Pozostałe oddziały fabryki mają być uruchomione w ciągu najbliższych tygodni.

O g. 6.45 rano przeciągły gwizd syren fabrycznych oznajmił o rozpoczęciu robót w zakładach.

Do warsztatów wpuszczono 1600 robotników, zaopatrzonych w specjalne

przepustki i kontrolowanych przez urzędników i policję.

Przed bramami zgromadziły się liczne grupy robotników nie chcąc dopuścić zgłaszających się do pracy do wnętrza fabryki. Policja udaremniła tę akcję poczem główni prowodyrzy, widząc fiasco swej akcji na całej linii i obawiając się zemsty rozgoryczonego tłumu, ulotnili się pokryjomu. Niebawem zaczął padać ulewny deszcz, który zmusił do ustąpienia zgromadzonych przed fabryką 1500 robotników, nieprzyjętych do pracy i demonstrujących na ulicy.

Narazie w Żyrardowie panuje spokój.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

MOTTO: Gdy sercem kogoś chcesz obdarzyć To proszę obdarz mnie. Gdy zaczniesz o całusach marzyć Przyjdź do mnie, czekam cię.

Dzisiaj i dni następnych!

Niezwykły europejski film dźwiękowo-śpiewny „UFY.

Pokusy Europy

Wyśmienita komedia i zarazem wzruszający dramat miłosny.

W roli „dzikuski” pragnącej zostać wytworną damą słoneczna **Liljana HARWEY**

Właścicielem okrętu, przedmiotem IGO SYM nasz piękny rodak pomysłowych uniesień dzikuski jest **IGO SYM** raz l-y udźwiękowiony

Ceny miejsc w sezonie letnim: zł. 1, 2 i 3.

Początek seansów o g. 6, 8 i 10 w.

DZIS W RADJO

Godz. 20.15

Chór Dana

z Qui Pro Quo

Nowe dowody osobiste.

Tym razem — już pono doskonale

Obecne dowody osobiste, które wydają gminy, różnią się swym formatem od tych, jakie wydawały dawniej władze administracyjne. W pierwszym rzędzie różnią się one tem, że składają się tylko z okładki, nie mając wolnych kartek do robienia adnotacji władz i meldunków. Takie o uproszczonym wyglądzie dowody wydawane były ze względu na wygodę i łatwość noszenia ich w kieszeni. Jednakże zarówno władzom jak i posiadaczom sprawiały one dużo kłopotów, gdy zachodziła potrzeba meldunku. Władze nie miały bowiem miejsca na postawienie pieczątki i, nolens volens, musiały ostemplować tekst. Przy kilkakrotnej tego rodzaju praktyce, dowody były już nie do użytku i obywatel musiał starać się o ich zamianę za ponowną opłatą.

W związku z powyższym, jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie wprowadzony zostanie nowy typ dowodu osobistego, tym razem już ostateczny. Nie będzie się on wiele różnił od dowodu obecnego, posiadać jednak będzie szereg kartek, które umożliwią dokonywanie meldunków i innych adnotacji władz. i

DZWIĘKOWY

KINO TEATR

CAPITOL

Dzisiaj i dni następnych.

Wiecznie młody i uwodzicielski **John Gilbert** i czarująca piękna **Alma Rubens** w dramacie erotycznym według rozgłosnej powieści Jakoba Wassermana p. t.

„Maski Erwina Reinera”

film śpiewno-dźwiękowy. Reż. Victora Sjöströma.

Ponadto: Światowej sławy śpiewak **Titta Rufo**, jako Figaro z opery „Cyrulik Sewilski”

Ceny miejsc w sezonie letnim **zł. 1 i 1.50.**

Początek w dni powszednie o g. 5.30 w soboty, niedziele i święta o g. 2-ej

B. P. JÓZEF JASZUŃSKI

KUPIEC.

zmarł dnia 16 lipca 1930 r., przeżywszy lat 62.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w czwartek, dnia 17 lipca r. b., o godz. 2-iej po poł. z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej 152, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Żona, dzieci i rodzina.

RADJOPROGRAM

CZWARTEK, dnia 17 lipca 1930 r.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie; 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy A. Klingbeil, Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 160; 13.15—13.20: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin; 13.20—15.50: Przerwa; 15.50—16.15: Odczyt p. t. „Rola Automobilklubu Polski w rozwoju turystyki automobilowej” — wygłosi inż. Roger hr. Morsztyn (tr. z Warszawy); 16.15—17.10: Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy; 17.10—17.35: Komunikaty Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (trans. z Warszawy); 17.35—18.00: Odczyt p. t. „Co trzeba wiedzieć o Indjach” — wygłosi p. S. Małachowski (transmisja z Warszawy); 18.00—19.00: Koncert, poświęcony twórczości Debussy'ego. Wykonawcy: Irena Bojanowska (sopran), Zofia Dawidsonówna (fortepian i akomp.) i prof. Stanisław Zmigrzyder fortepian i słowo wstępne. W programie: 1) słowo wstępne 2) Mała suita fortepianowa na 4 ręce — a) w łodzi, b) orszak, c) menuet, d) balet. 3) a) recitativ i aria z cantaty „Syn Marnotrawny”, b) „Dzwony”, c) skwarele, d) zapomniane piosenki — odp. p. I. Bojanowska. 4) „Sześć napisów starożytnych” — na 4 ręce — a) Wezwanie do bożka letniego wiatru, b) na bezimienną mogiłę, c) Aby noc była pomyślna, d) tancerka z krotalami, e) Na cześć Egipcjanek, f) W podzięce deszczom porannym (trans. z Warszawy); 19.00—19.20: Rozmaitości; 19.20—19.45: Płyty gramofonowe z Warszawy; 19.45—20.00: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następnny, komunikaty i sygnał czasu z Warszawy; 20.00—20.15: Prasowy dziennik radiowy (trans. z Warszawy); 20.15—21.30: Koncert wieczorny. Chór Dana i soliści (tr. z Warsz.); 21.30—22.00: Słuchowisko z Wilna; 22.00—22.15: Feljeton p. t. „Praca w Ameryce” — wygłosi J. Makarczyk (trans. z Warszawy); 22.15—24.00: Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy i inne oraz muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomia” w Warszawie.

PIĄTEK, dnia 18 lipca 1930 r.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie; 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy A. Klingbeil, Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 160; 13.15—13.20: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin; 13.20—16.15: Przerwa; 16.15—17.35: Muzyka z płyt gramofonowych (tr. z Warsz.); 17.35—18.00: Odczyt p. t. „O podobnościach mózgu i woli” — wygłosi dr. F. Burdecki (tr. z Warszawy); 18.00—19.00: Koncert orkiestry kina „Stylowego” pod dyr. K. Wołoskiego 1) Keller, Bela: Uwertura komiczna. 2) P. Lincke: Walc z operetki „Lizystrata”. 3) J. Paderewski: Melodie. 4) R. Statkowski: Krakowiak. 5) O Mericanto: Idylla. 6) Kronberger: Święto Buddy. 7) E. Waldteufel: Polka. 8) E. Waldteufel: „Brunet czy blondyn” — walc. Mascagni: Pieśń z operetki „Tak”. 10) F. Kark: „Berenice”. 11) Sullivan: Maskarada weneckiego kupca: a) wstęp, b) barcarolla, c) Bourree, d) walc, e) finał. 12) E. Czajkowski: Krakowiak (tr. z Warsz.); 19.00—19.20: Rozmaitości; 19.20—19.45: Płyty gramofonowe (tr. z Warszawy); 19.45—20.00: Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następnny, komunikaty oraz sygnał czasu z Warszawy; 20.00—20.15: Prasowy dziennik radiowy (tr. z Warsz.); 20.15—22.00: Koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filh. Warsz. pod dyr. Tadeusza Mazurkiewicza i Benedykt Górecki (fagot) W programie: 1) W. A. Mozart: Uwertura do op. „Flet Zaczarowany”. 2) C. M. Weber: Andante i rondo z koncertu na fagot i orkiestrę. 3) L. Van Beethoven: Symfonia F-dur (6-ta): a) allegro ma non troppo, b) andante molto, c) scherzo, d) allegro allegretto (tr. z Warsz.); 22.00—0.15: Transmisja rewii z Teatru „Ananas” w Warszawie.

REWIA „DOBRY WIECZÓR”.

Dziś po raz siódmy tryskająca humorem i wiersz ośmiewająca rewia w 2-eh odslonach 16-tu obrazach p. n. „Dessou panny Mani, czyli albo... albo...” pióra A. Własta K. Toma, W. Jastrzebca i H. Brzeskiego. Udział całego zespołu z Sawicką, Brzozowską, Brochwiczówną, Welinem, Janczkiem, Gardanoffem i Bolkowskim na czele.

Początek przedstawień o godz. 7.15 i 9.15. W soboty, niedziele i święta o godz. 5.15, 7.15 i 9.15. Powrót tramwajami zapewniony. Bilety zamawiać można telefonicznie.

Wczorajszy dzień na torze wyścigowym.

„Igor” bierze największą wypłatę dnia — 133 zł.

Trzeci dzień wyścigów konnych na torze w Rudzie Pabjanickiej miał przebieg niezwykle ciekawy, wręcz emocjonujący. Wszystkie gonitwy przeszły pod znakiem żywego udziału publiczności, która głośno dopingowała swoich faworytów.

Wczorajsze wypłaty były duże. Bohaterem dnia był Igor (Daszewskiego), który w ostatniej gonitwie zwyciężył ogólnego faworyta Harde („Ktery Szepietów”), przynosząc swoim adherentom najwyższą wypłatę dnia — złotych 133.

Przebieg poszczególnych gonitw był następujący:

GONITWA PIERWSZA.

Bieg płaski na dystansie 1600 mtr. o nagrodę 1,500 zł.

Łatwe zwycięstwo odnosi Ibanex („Ktery Szepietów”), wyprzedzając na mecie Maura („Ktery Szepietów”) o trzy długości. Na trzecim miejscu znajduje

się Bilitis (Kwiatkowskiego). Totalizator płacił za stajnię zł. 11 i 11.

GONITWA DRUGA.

Bieg płaski na dystansie 2400 mtr. o nagrodę 2,100 zł.

Bieg wygrywa łatwo o pięć długości ogólny faworyt Ghazi (Cichowskiego) przed Newą (19 pułk Ułanów) i Egmontem (Zamoyskiego i Radwana). Totaliz. pl. zł. 22.

GONITWA TRZECIA.

Bieg z płotami na dystansie 3200 mtr. o nagrodę 1800 zł.

Niespodziewane zwycięstwo Muckera (Sosnowskiego) po walce, przed Esauliem (Bronikowskiego), Jemiolą (1 pułk Ułanów Kręchowickich), Forezią (Rogo wskiego) i Jagienką (Daszewskiego). Tot. płacił zł. 54:20 i 15.

GONITWA CZWARTA.

Bieg płaski na dystansie 1300 mtr. o nagrodę 1800 zł.

Po walce pierwsza przychodzi Dro-

ga (Bronikowskiego) przed Burlajem („Ktery Szepietów”) i Moją Miłą (1 plk. Szwoleżerów). Cztery konie zostały wycofane. Totalizator płacił zł. 53.

GONITWA PIĄTA.

Bieg z przeszkodami na dystansie 3000 mtr. o nagrodę 1000 zł.

Pierwsza na mecie Labora (Falkenhayna) o jedną długość przed Eskapada (Donnera), Iwonką (Bronikowskiego) i Bianką (21 plk. Ułanów). Totalizator płacił 29:15 i 16.

GONITWA SZÓSTA.

Bieg płaski na dystansie 1600 mtr. o nagrodę 1,200 zł.

Pierwszy mija celownik Semper Idem (Sosnowskiego) wyprzedzając o trzy długości Izydę (Cichowskiego), Rekord („Ktery Szepietów”), Radłoka (Bronikowskiego) i Markite (Rogowskiego). Tot. płacił zł. 19:13 i 16.

GONITWA SIÓDMA.

Bieg płaski na dystansie 2100 mtr. o nagrodę 1200 zł.

Niespodziewanie pierwszy na mecie jest Igor (Daszewskiego) o pół długości przed ogólną faworytką Harde („Ktery Szepietów”), Vendetą (Olszowskiego) i Małą Rybką (Brzezickiego). Wyczyn Igora totalizator wynagrodził sownie placąc 133 zł. We francuskim wypłaty były następujące 35 i 13.

Publiczności mało. Obroty niewielkie. Tor ciężki.

Następne wyścigi odbędą się w nadchodzącą sobotę dnia 19 b. m. o godz. 15-ej.

Policjant przeciw skarbowi państwa. Charakterystyczna sprawa na wokandzie sądowej.

Na wokandzie sądowej znalazła się bardzo charakterystyczna sprawa wytoczona przez policjanta przeciwko skarbowi państwa.

Tło tej sprawy przedstawia się następująco:

Franciszek Piasecki, pełniąc służbę w jednej z miejscowości, położonych na terenie województwa łódzkiego, w czasie aresztowania jakiegoś bandyty został uderzony przez niego

nożem w oko,

i doznał ciężkiego skaleczenia. Gdy po dłuższej kuracji wyszedł ze szpitala, lekarz wydał mu zaświadczenie, iż rana, którą otrzymał, może być zakwalifikowana jako

ciężkie uszkodzenie ciała.

Piasecki zresztą skutkiem wypadku obecnie nie widzi prawie zupełnie na lewe oko, tak, że jego zdolność do pracy została zmniejszona o 20 proc. Gdy wkrótce po powrocie do służby, zwolniono go zupełnie z policji, a to na skutek wytoczonego przeciwko niemu dochodzenia dyscyplinarnego, Piasecki zwrócił się do łódzkiego urzędu wojewódzkiego z prośbą o

wypłacenie mu emerytury.

Województwo odmówiło jego prośbie, wychodząc z założenia, że uposażenie emerytalne należałoby mu się wówczas, gdyby służył w policji przynajmniej 10 lat, gdy tymczasem P. był funkcjonariuszem zaledwie sześć lat.

Piasecki, przez swego pełnomocnika adwokata Kijewskiego, wniósł powódz-

two do sądu, motywując je tem, że utratę zdolności do pracy poniósł w czasie służby, więc uważa, że z tego względu powinna mu być przyznana

renta dożywotnia od skarbu państwa.

Pensja miesięczna Piaseckiego wynosiła 165 złotych, a więc 1980 zł. rocznie, a zatem renta z tytułu uznanej utraty zdolności do pracy w wysokości 20 proc. wynosiłaby 396 złotych rocznie, suma zaś ta zamieniona na jednorazowe odszkodowanie równałaby się 3960 złotych.

Adwokat Kijewski, domagając się wypłaty renty, zażądał do sprawy odpis prawomocnego wyroku sądowego na podstawie którego bandyta, który zranił Piaseckiego,

został skazany na rok i sześć miesięcy więzienia za ciężkie uszkodzenie ciała. Sąd po wysłuchaniu przedstawiciela prokuratury generalnej, który sprzeciwiał się żądaniu Piaseckiego, wyłożył wyrok, mocą którego

bylemu posterunkowemu renta nie została przyznana.

W motywach wyroku sąd wskazywał na to, że w danej sprawie, w wypadku, jaki spotkał Piaseckiego, nie można się dopatrzyć żadnej winy lub zaniedbania czegokolwiek ze strony skarbu państwa i, że nawet sam Piasecki nie mógł wskazać, na czym polegała wina skarbu, a więc skarb państwa nie może ponosić żadnej odpowiedzialności za jego kalectwo.

HELENÓW

Dziś o godz. 8-iej wiecz.

Koncert symfoniczny

zwiększonej orkiestry pod dyr. T. RYDERA

W programie: Beethoven, III symfonia (Eroica) utwory Gunoda i Lalo.

Dziś i codz. od godz. 7 w. KONCERT POPULARNY.



MIĘJSKI TEATR.

Trupa Wileńska.

Dziś, w czwartek o godz. 8.45 wiecz. po cenach popularnych sztuka Sz. Ań-skiego „Dzieci i noc”.

Jutro w piątek premiera sztuki O. Neilla „Zadza”.

Bilety na nabycia w kasie zamawiań Piotrkowska 74 od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

TEATR POPULARNY.

Dziś, czwartek i dni następnych o godzinie 8.45 wiecz. wielka ośmiewająca rewia śpiewu, humoru i tańca w 16-tu częściach p. t. „Pan ma profil jak Teofil”. Udział całego zespołu — nowy balet — oraz występ warszawskiego artysty Junoszy — Młyńczyka Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. do nabycia w kasie teatru od godz. 11 rano do 3 i od 3 do 10 wieczorem.

KONCERT SYMFONICZNY W HELENOWIE.

Dziś w czwartek, dnia 17 b. m. o godz. 8-iej wiecz. odbędzie się w Helenowie pierwszy symfoniczny koncert zwiększonej orkiestry pod dyr. Teodora Rydera. Program zawiera: symfonię III (Eroica) Beethovena oraz utwory Wagnera, Gunoda i Lalo. Od godz. 7-iej do 8-iej koncert popularny. Pierwszy ten w sezonie będzie koncert symfoniczny niewątpliwie ściągające sfery miłośników muzyki symfonicznej.

Nieście pomoc
najbiedniejszym!

Kiedy Łódź będzie skanalizowana?

Narazie wykonano mniej-więcej 60 proc. robót.—Budowa studzienek i likwidacja starych kanałów.

Kiedy rozpocznie się w Łodzi budowa wodociągów.

W pierwszych latach budowy kanalizacji, mieszkańcy naszego miasta pełni byli radosnego uczucia, że oto wreszcie brudna, zaniedbana Łódź zmieni swe oblicze, że upodobni się do innych miast europejskich, że wreszcie nie będziemy narażeni stale na oddychanie zatrutym, cuchnącym powietrzem. W miarę postępowania robót, zapal począł stygnąć. — Wyobrażali sobie wszyscy, że budowa kanalizacji to sprawa dwuch — trzech lat, radziby już ujrzeć skutki i dobrodziejstwa tego urządzenia, a tymczasem miały miesiące, ciągle kopano i kopano, a końca nie było widać.

Stopniowo przestano się interesować budową kanalizacji. Gdy rozkopane ulice zasypiano, zapomnieli wszyscy, że pod powierzchnią pozostała gesta sieć kanałów, która w przyszłości, gdy będzie można zrealizować plan przyłączenia wszystkich posesji do sieci, odda miastu te usługi, o których mówiono na samym początku.

Ostatnio jednak uwaga wszystkich znów została pobudzona. Mianowicie, na szeregu ulic, na których już dawno ułożono kanały, i, zdawało się, zupełnie zakończono roboty, naraz obecnym, po kilku latach, znów zjawili się robotnicy i znów rozpoczęto prace ziemne. Na ulicy Zielonej, Kościuszki i szeregu innych, od kilku tygodni wręcz znów praca i to właśnie zainteresowało wszystkich:

„Co teraz robią? Kiedy będzie koniec?”

To też nie omisszaliśmy zwrócić się do naczelnego inżyniera wydziału kanalizacji p. Skrzywana, który nam wyjaśnił przebieg tegorocznych prac i zapoznał z dotychczasowym stanem robót, dając wyczerpujące wyjaśnienia na absorbujące wszystkich pytania.

Budowa studzienek.

Otóż, roboty prowadzone obecnie na ulicach, na których już przed kilku laty ułożono nowe kanały, mają na celu

zbudowanie studzienek ulicznych,

które służyć mają do odpływu wód deszczowych oraz, narazie oczywiście, do czasu przyłączenia posesji do sieci, również nieczystości ze ścieków ulicznych.

Jak się okazuje, budowa kanalizacji składa się zasadniczo z dwóch faz. Jednego roku zakłada się kanały, a w latach następnych dopiero buduje się studzienki.

Oczywiście praktyczniej byłoby przeprowadzić wszystkie roboty równocześnie, ale jest to możliwe na krańcach miasta, na niezabudowanych ulicach, a nie w śródmieściu, przy bardzo rozwiniętym ruchu ulicznym. Zakładanie kanałów, łącznie z budową studzienek, spowodowałoby całkowite zasypanie ulicy i przerwanie wszelkiego ruchu, zarówno kołowego jak i pieszego. Te względy nakazują podział prac na dwa etapy.

— Czy dużo tych studzienek potrzeba w Łodzi? — zapytujemy inż. Skrzywaną.

Nasz rozmówca wyjaśnia nam, że zasadniczo na przestrzeni 40 kilometrów, na jakiej wykonane są już w Łodzi roboty, należałoby zbudować

1600 studzienek.

podczas gdy jest ich dopiero 300.

Studzienki te mają kolosalne znaczenie. W pierwszym rzędzie przeciwdziałają one zalaniu ulic wodą podczas ulicznych deszczów.

Przypominają sobie niemal wszyscy mieszkańcy naszego miasta, jaki widok przedstawiały niektóre ulice Łodzi w czasie wielkiego deszczu. Niektóre skrzyżowania ulic były tak zalane, że pieszo nie można było przejść z jednej strony na drugą. Woda niszczyła chodniki, wdzierała się do mieszkań leżących w suterynach, powodując nieobliczalne straty i szkody.

Ochrona przed zalewem.

Studzienki oraz t. zw. kanały burzowe zapobiegają temu zupełnie. W ostatnich latach, gdy ulice śródmieścia są już skanalizowane i posiadają pewną ilość studzienek, ulice podczas ulicznych deszczów i burz nie są już zalewane, podobnie jak dawniej. Poza studzienki mają inne jeszcze znaczenie, na tych ulicach, które posiadają jeszcze ścieki t. zw. rynsztoki. Cuchnące nieczystości płynęły nieraz rynsztokami na wielkiej przestrzeni, nim natrafiały na ściek podziemny — zatrzymując powietrze na ulicy, zatrzymując nasze płuca i działając w fatalny sposób na nasze powonanie.

Temu wszystkiemu zapobiegają właśnie studzienki kanalizacyjne, do budowy ich przywiązane jest więc wielkie znaczenie.

Względem techniczne i materialne nie pozwalają na równoczesne zbudowanie wszystkich studzienek na wszystkich ulicach, posiadających już nowe kanały. Z tego względu wydział kanalizacji rozpatruje te sprawy pod kątem najpilniejszych potrzeb.

W pierwszym rzędzie studzienki otrzyskują te ulice, które położone są

niżej ogólnego poziomu.

a więc narażone na zalanie podczas burzy, oraz te, na których w najbliższej przyszłości mają być skasowane rynsztoki, podobnie jak na ulicy Piotrkowskiej.

Na innych ulicach buduje się studzienki tylko częściowo.

— Jeśli chodzi o ulicę Zieloną, na której prowadzone są obecnie roboty, na nią trzeba zwrócić specjalną uwagę — wyjaśnia inż. Skrzywan — albowiem budowa studzienek łączy się tu z bardzo ciekawym i ważnym dla naszego miasta momentem.

Likwidacja starych kanałów.

Na ulicy tej znajdował się jeszcze przed wojną

stary kanał.

do którego nawet przyłączonych było

kilka domów. Oczywiście ta kanalizacja była częściowa tylko. Do ulicy Żeromskiego przechodziła ona pod ziemią, a od Żeromskiego do Towarowej tworzyła

otwarty kanał, cuchnący i zatrzymujący powietrze na dość znacznej przestrzeni.

I oto z dniem 1 lipca b. r. rozpoczęliśmy niszczenie starej, prowizorycznej kanalizacji, usuwanie starych kanałów. Pierwszą ulicą, na której przystąpiliśmy do tych robót jest Zielona i dlatego też budujemy na niej obecnie, równocześnie studzienki.

— Na jakich ulicach prowadzone są wogóle w r. b. roboty kanalizacyjne?

— Na pięciu odcinkach. Pierwszy odcinek obejmował ulicę Abramowskiego do Fabrycznej, a później przeniósł się na ulicę Emilii i Boczną. Drugi odcinek robót znajduje się poza miastem. Odbywa ją się mianowicie roboty nad regulacją rzeki Karolewki, która przyjmować będzie ścieki, oraz buduje się wielki kanał burzowy, który odprowadzać będzie do Karolewki całą wodę deszczową w czasie burzy. Odcinek trzeci — obejmuje roboty na wszystkich poprzecznych ulicach mieszczących się pomiędzy ulicami Anny i Zamenhofska po stronie zachodniej. Dotychczas na odcinku tym wykonane zostały prace na ulicach Piotrkowskiej i Gdańskiej, obecnie wykonują się je na ul. Wólczańskiej. I wreszcie piąty odcinek robót — to właśnie budowa studzienek ulicznych na tych ulicach, które tego wymagają. W roku bieżącym buduje się 300 nowych studzienek.

60 proc. robót.

— Jaki jest stosunek pomiędzy wykonanymi już pracami, a całym projektem, obejmującym śródmieście?

— Od roku 1925 do roku bieżącego łącznie będziemy mieli wykonanych

61 kilometrów kanałów.

na ogólną liczbę 118, które przewiduje program robót. W ciągu 6 sezonów budowlanych wykonaliśmy więc jeśli chodzi o kilometr — 50 proc. Biorąc jednak pod uwagę, że dotychczas wykonaliśmy największe kanały, możemy tedy uczynić porównanie nie co do ilości kilometrów, lecz co do wielkości bud-

wy, a w tym wypadku musielibyśmy stwierdzić, że

wykonano już 60 proc. robót.

Najlepszym tego dowodem jest, iż w roku ubiegłym wydział nasz otrzymał na roboty od magistratu 4,5 miliona zł. Za sumę tę wykonaliśmy 4,5 klm. kanału. W roku bieżącym otrzymaliśmy taką samą sumę, ale wybudujemy za nią już około 10 klm. kanałów. Jak się przedstawiają dalsze prace w dalszych sezonach budowlanych, trudno w tej chwili przewidzieć.

— Czy dużo domów zostało już przyłączonych do sieci całkowicie?

— Owszem, dość dużo. Zaznaczyć przytem muszę, że w roku bieżącym nie udzielało się już nikomu zezwolenia na częściowe skanalizowanie posesji. W r. ub. czyniliśmy próby. Właściciele domów motywowali, że w tak krótkim czasie — a przyznać trzeba, że zbliżała się już zima — nie będą mogli przyłączyć domu całkowicie do sieci. Uwzględniłem tę okoliczność w przeświadczeniu, że w roku bieżącym natychmiast po rozpoczęciu się sezonu, wszyscy właściciele domów przeprowadzą dalsze prace, całkowicie. Tymczasem uczyniło to tylko kilka osób, przeważająca większość narazie nie dokonywa żadnych prac. Z tego też względu w roku bieżącym **nie udzielał już nikomu zezwolenia na częściowe przyłączenie domów do sieci.** Na wszystkich ulicach, na których w roku bieżącym skasowane będą rynsztoki, wszystkie domy będą musiały być całkowicie skanalizowane.

Wodociągi.

— Jak się przedstawia sprawa budowy wodociągów? Czy Łódź kiedykolwiek doczeka się tej inowacji?

— Nad sprawą tą toczą się dyskusje już od pięciu lat. W ciągu tych 5 lat już niejednokrotnie mieliśmy oferty od zagranicznych konsorcjów, oferty te jednak przeważnie nie można było traktować poważnie ze względu na niezwykle trudne warunki. Obecnie jednak wpłynęło znów kilka ofert, które dokładnie rozpatrzyłem i które uważam już za zupełnie konkretne. Nie przesądzam sprawy oczywiście, czy jedna z tych ofert zostanie wybrana, to jedno mogę stwierdzić tylko, że sprawa budowy wodociągów w Łodzi weszła na realną drogę. O ile miasto uzyska dobre warunki od koncesjonariuszy, budowa wodociągów w Łodzi może stać się faktem dokonanym.

Na tem zakończyliśmy te interesującą i w danej chwili aktualną rozmowę.

S.

Gdzie są uliczne kosze do śmieci?

Od 2 lat napróżno czekamy na tę inowację.

Należy poruszyć pewną sprawę, która wymaga jaknajrychlejszego załatwienia i stanowi po dzień dzisiejszy ciemną plamę na obliczu naszego miasta. W dniu wczorajszym zgłosił się do naszej redakcji pewien pan, który okazał nam kwit na opłacony mandat karny w wysokości 1 złotego. Opowiedział przytem, że rzucił na ziemię niedopałek papierosa, w chwili gdy przechodził funkcjonariusz policji, który wezwał go natychmiast do zapłacenia kary.

— Rozumiem, że policjant musiał spełnić swój obowiązek — mówił nasz rozmówca. — Ale gdzie ja miałem rzucić ten niedopałek papierosa? Gdzie zresztą rzucają niedopałki wszyscy przechodnie? Dawniej można było ewentualnie rzucić go do rynsztoka. Obecnie na ulicy Piotrkowskiej rynsztoki są skasowane. Gdzie więc należy go rzucać, by uniknąć kary?

Pytanie, nad którym warto się zastanowić. Gdzie istotnie należy rzucać niedopałki papierosów? Gdzie należy rzucać skrawki papieru, zużyte bilety tramwajowe i inne śmieci?

We wszystkich miastach, dbających o swą czystość, są na ulicy kosze do śmieci. W Łodzi takich koszy niema.

Pisało się o tem niezliczona ilość razy. Apel powszechny pomógł wreszcie — przed dwoma laty, na ul. Piotrkowskiej przy Andrzeja powieszono nierwszy kosz. Oglądali go wszyscy niemal z nabożeństwem, miał on być bowiem zwinstunem podniesienia czystości w Łodzi. Ale miały miesiące a kosz wisiał samotny. Więcej koszy nigdzie nie instalowano.

Pytaliśmy, dlaczego? Okazało się, że kosze te mają być zawieszane na słupach tramwajowych, wymagane jest więc zezwolenie dyrekcji tramwajów. Uplynęło znów kilka tygodni, dyrekcja tramwajów zezwolenie dała — a kosz przy zbiegu ulicy Piotrkowskiej i Andrzeja w dalszym ciągu wisiał osamotniony.

Obecnie minęło od tej chwili dwa lata. Rynsztoki na ulicy Piotrkowskiej zostały skasowane. Mają też być skasowane i na innych ulicach. Gdzie mają rzucać niedopałki papierosów i inne odpadki mieszkańcy naszego miasta i przyjezdni?

Na jezdni? W takim razie zapłacą karę. Więc gdzie? Może na to pytanie odpowie wydział gospodarczy naszego miasta?



KOPJE PLANÓW RYS. TECHN.
na papierach i w loczulkach
WIKORWANE
ZARZĄDZALNIA PRACOWNI
R. BORKENHAGEN
ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA 100
TEL. 111-72

Projekt sądownictwa polubownego. Giełda pieniężna.

Wśród postanowień świeżo opublikowanego projektu procedury cywilnej do najbardziej interesujących dla szerszego koła „ludzi interesów” należą z pewnością przepisy o sądach polubownych.

Znane jest zjawisko, że w miarę wzrastania tempa obrotów gospodarczych, wzrasta tendencja do polubownego załatwiania sporów.

Ustawodawca polski faworyzuje tę tendencję. Nowela z roku 1925 stanowiła poważny krok w tym kierunku, znosząc szereg zbędnych formalności, przewidzianych przez obowiązującą u nas ustawę rosyjską.

Jeszcze dalej idzie wszakże w tym kierunku projekt procedury polskiej.

Według tego projektu — strony mogą zawrzeć umowę o oddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego czyli sporządzić t. zw. zapis na sąd polubowny; jak długo taka umowa obowiązuje — nie można żądać rozpoznania sprawy w sądach państwowych. Zapis na sąd polubowny musi być sporządzony na piśmie.

Żadnym innym formalnościom zapis nie podlega. Jest to ogromne ułatwienie dla zainteresowanych. Według dzisiaj obowiązującego u nas prawa wprawdzie można w prywatnej formie pisemnej umówić się o poddanie sporów sądowi polubownemu, dla każdej jednak konkretnej sprawy niezbędny jest zapis notarialny. Zniechęca to strony, które zresztą często pomijają w praktyce formę notarialną, co jednak przy złej woli jednej strony naraża drugą na bezskuteczność zapadłego wyroku.

Arbitrów strony mogą wyznaczyć bądź w samym zapisie, bądź później w tym ostatnim wypadku zawiadamia się przeciwnika notarialnie albo nawet zwykłym listem poleconym i wzywa go do wyznaczenia swojego arbitra. Formy znowu całkiem nieskomplikowane. Jeżeli wezwany nie wyznaczył arbitra, albo arbitrowie nie wybrali superarbitra, wówczas — podobnie, jak się to dzieje obecnie z mocy noweli z 1925 r. — wyznaczenie sędziów polubownych należy do sądu państwowego. Również, podobnie jak przewiduje obowiązująca dzisiaj ustawa — na wyznaczenie sędziów niema zażalenia; przyśpiesza to doskonale całą procedurę.

Nowością ciekawszą jest przepis,

Sekcja linoleum

przy centralnym stowarzyszeniu.

Przy centralnym stowarzyszeniu została wczoraj zorganizowana sekcja handlu linoleum. Na prez. sekcji wybrany został p. Adolf Bokslentner, wiceprezesa jest p. J. Tugenreich, sekretarzem Billauer.

Sekcja zrzesza 12 firm. Sekcja ma w pierwszym rzędzie na celu zwalczanie nieuczciwej konkurencji w powyższej branży, oraz ustalenie jednolitych cen, i warunków sprzedaży. i.

Zmiany w urzędach skarbowych.

W tych dniach następuje cały szereg zmian wewnętrznych na stanowiskach referendarskich w tutejszych urzędach skarbowych. Z ważniejszych przesunięć podajemy następujące: referentem podatku przemysłowego w V urzędzie skarbowym będzie p. Berenowski z IV urzędu, na miejsce p. Rytwińskiego, który przechodzi do VI urzędu. Referentem tegoż podatku w trzecim urzędzie będzie p. Westfal z VII urzędu, zaś p. Wasilewski z III przechodzi do VII-go. W VIII urzędzie stanowisko to obejmie p. Piasecki.

iz sąd państwowy na wniosek strony wzywa opieszalego sędziego polubownego do spełnienia czynności w określonym terminie, po upływie którego może go usunąć. Tutaj zaznaczymy, iż „z ważnych przyczyn sędzia polubowny może się zwolnić od przyjętego obowiązku”. Ciekawym jest też przepis nieznanym naszym dotychczasowemu prawu, iż sędzia polubowny ma prawo do wynagrodzenia za swe czynności; szkoda jednak, iż nie postanowiono, że wynagrodzenie wpłacone być winno zgóry dla całego sądu łącznie, jest to konieczne dla zachowania niezależności.

O ile chodzi o postępowanie przed sądem polubownym — wolne jest ono również od jakichkolwiek formalności. Sąd polubowny nie może wprawdzie sam badać pod przysięgą świadków, ani stron, ani przedsiębrać środków przymusowych (np. zabezpieczenia powództwa), ale ma prawo o wykonanie tych czynności zwracać się do sądu powiatowego; to uprawnienie przyczynia się do wzmocnienia instytucji sądownictwa polubownego.

Wyrok zapada bezwzględnie większością głosów; dla uniknięcia zrywania sądów przez niesumienne arbitrowie wprowadzone jest postanowienie (znane już naszemu prawu), iż wyrok podpisany przez większość sędziów ma pełną moc prawną. Odpisy wyroku przesyła się stronom a oryginał sądowi.

W notesiku businessmana.

ODSETEK PROTESTOWANYCH WEKSLI w Banku Polskim w stosunku do całego inkasa wyniósł w czerwcu b. r. 5,35 proc. Według podziału na poszczególne branże odsetek ten wyniósł: branża włókiennicza — 2,01 proc., rolnicza — 0,65 proc., metalowa — 0,32 proc., skórzana — 0,18 proc., drzewna — 0,17 proc., a pozostałe branże — 2,02 proc.

NA PAŃSTWOWA RADE KOLEJOWA został zgłoszony wniosek o przyspieszenie regulacji górnej Wisły między Krakowem i Nadbrzeżem, celem umożliwienia przewozu łowarów masowych skombinowaną drogą kolejowowodną, przy stosowaniu łamanych taryf ze Wschodniej Małopolski na Zachód, t. j. do Górnego Śląska i naodwrot. Wniosek jest uzasadnio-

ny wysokimi kosztami przewozu kolejowego płodów rolniczych ze Wschodniej Małopolski na Górny Śląsk oraz zbyt niemiernym podrożeniem ceny węgla i sztucznych nawozów dla rolnictwa Wschodniej Małopolski wskutek wielkiej odległości.

DELEGACJA ZRZESZEŃ PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH Rzplitej polskiej odbyła w Ministerstwie Skarbu konferencję w aktualnych sprawach podatkowych, przedstawiając w szczególności konieczność i możliwość uchylecia w drodze rozporządzenia przepisu ustawy o podatku przemysłowym, uniemożliwiającego inkasowanie należności przedstawicielom firm zagranicznych.

Od wyroku niema odwołania. Dopuszczalną jest jedynie skarga o uchylenie wyroku do sądu państwowego głównie z przyczyny poważnych uchybień formalnych, a pozatem w wypadku sprzeczności z porządkiem publicznym i dobremi obyczajami.

Wykonanie wyroków sądów polubownych jest podobne jak według obowiązującej dzisiaj ustawy. Na wniosek strony, państwowy sąd wydaje postanowienie o wykonalności wyroku. Tutaj zaznaczymy, iż sąd z urzędu odrzuca taki wniosek tylko, gdy akta sądu polubownego wykazują istotne wykroczenie przeciwko przepisom kodeksu postępowania albo znowuż uchybienia przeciw porządkowi publicznemu i dobremu obyczajom. Pozatem wyrok sądu polubownego zrównuje ustawa całkowicie z wyrokiem sądów państwowych.

Ocena przepisów projektu musi wypaść ze wszechmiar dodatnio. Czynią one niewątpliwie zadość potrzebie życia gospodarczego. Są dostatecznie liberalne oddając stronom w ręce losy ich spraw. Ingerencję sądu państwowego poza wymogami porządku publicznego i dobrych obyczajów — przewidują tylko tam, gdzie to jest potrzebne właśnie dla sprężystości i powagi sądownictwa polubownego. Zgodnie z tendencją obrotu kupieckiego, dla którego są głównie przeznaczone, uwolnione są od suchej formalistyki. Te walory każą nam powitać projekt z uznaniem. a.

Łódź, 17 lipca

W dniu dzisiejszym na giełdzie walutowo - dewizowej w Warszawie panowała tendencja niejednolita. Dewizy na Szwajcarię i Pragę były słabsze, natomiast na Włochy mocniejsze. Dziś zapotrzebowanie na dewizy i waluty obce zmniejszyło się bardzo znacznie w porównaniu do dni poprzednich, kiedy to za potrzebowanie z niezrozumiałych powodów było większe, niż zazwyczaj. Dziś kursu dolara gotówkowego nie notowano, wobec zupełnego braku zapotrzebowania. Przekaz telegraficzny na New York notowano po 8.914. Kursy dewiz: New York 8.902, Londyn 43.26 i pół, Paryż 35.08, Praga 26.43, Zurich 173.25, Mediolan 46.69 i pół, Amsterdam 358.78. Kurs orientacyjny na Gdańsk 173.32. W obrotach międzybankowych dewizami na Berlin obracano po 212.80. Na giełdzie prywatnej dolar gotówkowy 8.896, rubel złoty 4.63, rubel srebrny 1.75, bilion 0.75, czerwiec 9.90. Akcje. Na giełdzie akcyjnej panuje w dalszym ciągu zastój przy tendencji słabej. Największy obrót wykazały w dniu dzisiejszym akcje Banku Polskiego — 150 sztuk. Notowano: Bank Polski 166.50, Bank Dyskontowy 115, Bank Zachodni 70, Cukier 30.50, Lilpop 25, Starachowice 15.50. Papierów procentowych. Dla państwowych papierów procentowych tendencja była utrzymana, za wyjątkiem dolarówki, która była nieco słabsza. Kursy tych papierów utrzymały się bez zmiany. Notowano: 4 proc. Poż. Inwestycyjna 110.75, Dolarówka 63.75, 7 proc. Stabilizacyjna 88. Na rynku prywatnych papierów lokacyjnych obroty były bardzo małe, przy tendencji niejednolitej. Słabsze były listy za stawne 4 i pół proc. Ziemskie, oraz 8 proc. m. Warszawy. Pozostałe bez zmian. Notowano: 7 proc. Ziemskie Dolarowe 76, 4 i pół proc. Ziemskie 55.25, 8 proc. m. Warszawy 76.50 — 76.25, 8 proc. m. Częstochowy 67, 8 proc. Kalisz 66, 10 proc. Lublina 81, 8 proc. Łodzi 70, 10 pr. Siedlec 79.

Hurtownicy nie prowadzą ksiąg.

Urzędy skarbowe rozsyłają płatnikom, ubiegającym się o jednoprocentową ulgową stawkę podatku obrotowego zawiadomienia, iż wykazy hurtowych odbiorców należy składać do 25 b. m. Jak to już szczegółowo donosiliśmy, ulgę tę mogą otrzymać hurtownicy nie prowadzący prawidłowych ksiąg, o ile złożą wszystkie dowody, dotyczące dokonanych hurtowych transakcji w roku 1929.

Upadłości i nadzory.

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w biurze

„WYWIAD KREDYTOWY“

Biuro Informacyjne Banków i Organizacji Gospodarczych w Łodzi, Wólczańska 17, tel. 129-30.

Na jednej z ostatnich swych sesji Sąd Okręgowy w Łodzi Wydział Handlowy rozpatrywał sprawę upadłości firmy: „N. Żelichowski i L. Litwin” i jej właścicieli Nachmana Żelichowskiego i Lejba Litwina. Firmie tej w dniu 31 grudnia r.b. ogłoszono upadłość.

Na zebraniu wierzycieli w dniu 12 czerwca r. b. upadli wystąpili z następującą propozycją układową. Upadli zobowiązują się spłacić wszystkie swoje wierzycielności w wysokości 24 proc. przyczem przypadającą sumę spłaciliby w ratach płatnych w odstępach co 5 miesięcy. Pierwsza zaś rata przypadłaby na dzień 30 listopada 1930 roku. Wobec tego, że większość wierzycieli wypowiedziała się za układem, układ ten został przez nich przyjęty.

Sąd również układ ten zatwierdził.

Firmie „H. Zac i L. Paliński” — Fabrykacja i sprzedaż towarów wełnianych, zgrzebnych w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej nr. 71 w dniu 12 kwietnia r.b. udzielono odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy. Obecnie wobec przeciągającego się kryzysu gospodarczego, firma w ciągu odroczenia wypłat nie była w możności wykonać planu sanacji, to też zwróciła się do Sądu z prośbą o zarządzenie otwarcia postępowania układowego. Propozycje układowe przedstawiła następujące: równomierne zmniejszenie dla wszystkich wierzycieli sumy długu o 50 proc. oraz spłacenie tych długów w ciągu dwóch lat w czterech ratach półrocznych.

Sąd postępowanie układowe zatwierdził.

W dniu 10 czerwca r.b. ogłoszono upadłość firmie „Czerniak i Stiller” sprzedaż towarów włókienniczych w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej nr. 33 przyczem upadłych Icka Czerniaka i Jakóba — Chila Stillera oddano pod dozór policji.

Obecnie wobec podejrzanych manipulacji upadłych wierzyciele wystąpili do Sądu z prośbą o osadzenie upadłych w areszcie.

Sąd przychylił się do wniosku wierzycieli postanowił Icka Czerniaka i Jakóba Chila Stillera osadzić w areszcie dla dłużników.

Mordce Bessermanowi, prowadzącemu przedsiębiorstwo sprzedaży szczołek i sznurków w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej nr. 24 ogłoszono upadłość na żądanie całego szeregu firm. Wierzyciele załączyli do podania 24 protestowane weksle na sumę około 5.000 złotych.

Sąd ogłosił upadłość chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 24 grudnia 1929 roku. Sędzią Komisarzem mianowano Sędziego Handlowego Teodora Kujawskiego, a kuratorem adwokata Stefana Łukasiewicza. Upadłego oddano pod dozór policji.

Ogłoszono upadłość Szlamie Marokko — prowadzącemu skład sukna i korotów w Łodzi, przy ulicy Nowomiejskiej nr. 2. Żądanie ogłoszenia upadłości wniósł przemysłowiec z Tomaszowa Samuel Borsztajn. Żądanie swe wierzyciel motywuje tem, że Marokko nabywał u niego przez dłuższy czas towary, za co dawał pokrycie — własne akcepty, które następnie dopuścił do protestu. Na dowód załączył Borsztajn 3 protestowane weksle z wystawienia Marokko na sumę 1300 złotych.

Sąd ogłosił upadłość chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 10 lipca 1930 r. Sędzią Kom. mianowano sędziego Handlowego Jakóba Peitersa a kuratorem adw. Edwarda Herszlika. Upadłego oddano pod dozór policji.

Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od naszego korespondenta).

—o—

Z RADY MIEJSKIEJ.

W czwartek wieczorem odbędzie się dwa kolejne posiedzenia rady miejskiej, których porządek dzienny między innymi przewiduje:

Uchwalenie załączenia pożyczki w sumie 75.000 zł. w Banku Gospodarstwa Krajowego na budowę domu czynszowego 20-mieszkanowego; sprawę przyłączenia majątków państwowych „Nowy Port” i „Tomaszówek” do miasta i wyasygnowania kosztów proceduralnych; za twierdzenie projektu stacji autobusowej dla komunikacji międzymiastowej oraz sprawę uchwalenia wynagrodzenia dla członków komisji rewizyjnej komunalnej kasy oszczędności.

CHOROBY ZAKAZNE.

W miesiącu czerwcu zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej przy magistracie następujące przypadki chorób zakaźnych: plonica 5 przypadków, błonica 7 przyp., odra — 428, jaglica—8, ospa wietrzna — 5, krztusiec — 5.

Ogółem zgłoszono w czerwcu 58 przypadków, zaś w miesiącu poprzednim 32 przypadki.

PRZENIESIENIE TELEGRAFU.

Z dniem wczorajszym rozpoczęto prace nad przeniesieniem oddziału telefonów i telegrafu ze starego budynku do nowego.

Roboty potrwały przypuszczalnie około 2-ch miesięcy.

KRADZIEŻE.

Nieznani sprawcy dokonali wczoraj w nocy włamania do mieszkania Antoniego Woickiego (Szczęśliwa 3) i skradli kosz z garderobą, wartości 500 zł. Policja wdrożyła dochodzenie.

W fabryce Aleksandra Müllera przytrzymano wczoraj robotnika Bernarda Jaworskiego przy wynoszeniu z fabryki kradzionej przędzy. Złodzieja oddano w ręce policji.

ZE SPORTU.

Rozegrane w sobotę zawody w piłkę nożną między drużynami „Jutrznia”, „Victoria” (II zespół) zakończyły się po rażka dla „Jutrznii” w stosunku 0:12 (0:5). Bramki dla „Victorii” zdobyli Fleiszman (3), Lessing (3), Winkler (3), Düring (1), Radzyński (1). G.

Rozkład jazdy autobusów musi być odpowiednio skorygowany.

Autobusy w okresie letnim cieszą się szczególnym powodzeniem, a to z tego względu, iż letniska nie mają częstych i dogodnych połączeń kolejowych. Publiczność, korzystająca z tego środka komunikacyjnego, narzekała jednak dotychczas, iż autobusy łódzkie nie mają żadnych rozkładów jazdy i kto chciał się dowiedzieć, o której godzinie one wyruszają i przyjeżdżają musiał bezpośrednio zasięgać informacji na stacji autobusowej przy ulicy Ogrodowej.

Obecnie, w ostatnich dniach, wydano już wreszcie rozkład jazdy autobusów, kursujących na terenie województwa łódzkiego. Można go otrzymać na stacji autobusowej, dworcach kolejowych, w kioskach ulicznych itd.

Rozkład ten wywołał jednak cały szereg rozmaitych zastrzeżeń.

W rozkładzie tym przede wszystkim nie oznaczono szeregu linii autobusowych, łączących nasze miasto z rozmaitymi miastami prowincjonalnymi, dalej nie zostały podane ściśle godziny odjazdu niektórych wozów.

Prócz powyższych zastrzeżeń nasuwa się jeszcze jedno: Dlaczego podano ceny za przejazd na niektórych odcinkach wyższe, niż w rzeczywistości są pobierane?

Czy poto, by odstraszyć podróżnych? Należałoby koniecznie wydane obecnie rozkłady skorygować jeżeli mają one rzeczywiście odpowiadać swemu przeznaczeniu.

Gigantyczna sieć telefonów w Now-Yorku.

O rozmiarach sieci telefonicznej w Nowym Jorku świadczy fakt, że do rozświetlenia 1.715.000 książek telefonicznych dla abonentów trzeba było użyć 350 samochodów ciężarowych.

W nowojorskiej książce telefonicznej znajduje się 1.460.000 nazwisk abonentów osób prywatnych i firm.

JESZCZE NIE WYNALEZIONO DRZWI BEZ ZAWIASÓW

i dlatego też w każdym, nawet najmniejszym gospodarstwie domowym potrzebna jest oliwa. Oliwa Uniwersalna STANOB oliwi nie tylko zawiasy, ale i zamki, maszyny do szycia i tysiące innych przedmiotów domowego użytku.



STANOB
STANDARD
NOBEL
w POLSCE, S. A.

Pabjanice.

KARETKA POGOTOWIA.

Zakupiona przez Polski Czerwony Krzyż karetka pogotowia okazała się niepraktyczną, gdyż nie jest przystosowaną do naszych dróg. Dlatego też zarząd P. C. K. zmuszony był kosztem 1.000 zł. karetkę częściowo przerobić. Karetka samochodowa posiada dwa łózka oraz pomieszczenie dla lekarza.

W najbliższych dniach odbędzie się konferencja przedstawicieli Kasy chorych, Magistratu oraz Związku Lekarzy celem ustalenia sposobu zorganizowania stałych dyżurnych lekarskich celem niesienia natychmiastowej pomocy w nagłych wypadkach.

ZAGADKOWY TRUP.

W dniu wczorajszym przy torze kolejowym we wsi Karniszewice pod Pabjanicami znaleziono trupa starszej kobiety. Po przeprowadzonym śledztwie okazało się, że jest to Emilia Dańska lat 60, zamieszkała w Pabjanicach.

Kobieta miała nawszkroś przestrzeloną jamę brzuszną.

Dochodzenie policyjne wvjawi zagadkę, w jaki sposób zginęła Dańska.

Dźwiękowy Teatr Świetlny

CASINO

Dziś i dni następnych!
arcydzieło śpiewno dźwiękowe p. t.
„ZAKLETA RZEKA”

W rolach głównych:
Ryszard Barthelmess wroczą Betty Compton

Nad program: GUS ARNHEIM i jego znakomita orkiestra Jazzbandowa z Hollywood oraz aktualności krajowe.

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8, 10.

Ceny miejsc na I seans najniższe (zł. 1, 1.50, 2.—) na następne: zł. 1-, 2-, 3-, łoże 3.50.

Sala nowoczesnie wentylowana.

Z podróży po Polsce.

Łódź — miasto w likwidacji.

I.

Dojeżdżając z zachodu — po kilku latach nieobecności — do Łodzi — odczuwa się coraz większy niepokój i obawę: czy aby Łódź naprawdę jeszcze istnieje? czy bilet kolejowy Berlin — Łódź nie jest fikcją, zabytkiem z pamiętnych, pięknych czasów, kiedy to Łódź dokumentowała wobec przejeźdźnych swe istnienie już choćby przez sam fakt swego położenia na szlaku Parwz—Warszawa...?

Z troską i żalem spogląda się na malejącej stacyji w Kutnie za ginącym w oddali dumnym ekspressem i frasobliwie spojiera się na marne wagoniki podmiejskiej osobówki, łączącej dziś tak zwany polski Manchester — okręzną, zielonym poroślą llnją kolejową — ze światem.

Z jednej strony Koluszki — Łódź, z drugiej strony Kutno — Łódź... Dzisiejsze położenie Łodzi określić wypada w ten sposób, że leży ona gdzieś między Koluszkami a Kutnem.

W człowieku nieufnym, budzi się sceptycyzm: czy Łódź nie jest dziś tylko już pojęciem historycznym, jak iakś ongiś potężna Troja, Kartagina, czy Ninewa, wymazana z kart współczesnych atlasów, żywa już tylko jako półmityczna legenda?

Tak jak się z poza słów owych wykrętnych, szlachetnym kłamstwem dyktowanych telegramów o beznadziejnym stanie kochanego, bliskiego, wyczuwa

brutalną wiadomość o jego zgonie — tak między liniami dziennikarskich wiadomości o rozpaczliwej sytuacji, o nędzy i bezrobociu łódzkim, wyczytuje się w prasadnej trwodze, z bijącym sercem doniesienie, że Łódź istnieje przestała. Napewno jej już niema... Zlikwidowano ją...

Bo i czemuż miałaby Łódź żyć? Przez tyle wieków jej w Polsce nie było! Od morza Czarnego po Bałtyk rozciągała się Rzeczpospolita, potężna, bogata, a w niej promieniowały na cztery strony świata dumna stolica rządów Varsovia, czcigodna stolica polskiego ducha Cracovia, buńczuczny rycersko-handlowy Leopoldis, już przez swe łacińskie nazwy zyskujące sobie prawo wiecznego bytu i zaszczytne miejsce w historii. — Łódź nawet łacińskiem mianem swego istnienia udokumentować nie może, zadowolając się i nawet szczytać się w butnym poczuciu swego znaczenia nawskroś nowoczesnym, nietrwiałym, doczesnym przezwaniem polskiego Manchesteru i wyzywając wprost skromnym, rzeczowym herbem łódki z wiosłem, błędnym wobec wspaniałej Syreny, Lwa i Pogoni innych, szczęśliwszych miast.

To też z ulgą spostrzega się pierwsze kominy fabryczne, z dumą i prawie z rozrzewnieniem podziwia się wspaniałe nowe bloki miejskich domów robotniczych, z niewiarą ogлда się jej ulice, na których mimo klęsk (a może raczej właśnie z powodu jej klęsk) nic się nie-

mal nie zmieniło. To samo wrażenie, jakie i dawniej przyjeźdźnego ogarniać musiało, znów się w tej chwili budzi: wrażenie teatralnych kulis.

Domy, wyszukane w swej brzydocie, wystylizowane do najdrobniejszych szczegółów na „fabryczny urbanizm”, malowane szyldy sklepów o specyficznym, nigdzie na świecie nie spotykanym typie liter — wysokich, wąskich, upstrzonych secesyjnymi zakretami, — tabliczki orientacyjne ulic, przemianowanych (z pochwały zresztą godnych przyczyn, ale ze zdumiewającą łatwością) na nowe nazwy, pełne pięknego brzmienia i doniosłości, ale iakoś niezwiązane z organizmem miasta — wszystko to działa jak świetna, koszmarna dekoracja teatralna i tak, jakby żałość ogrnęła sympatyka Łodzi w razie jej za głady, tak go ogarnia zdumienie na widok, że Łódź trwa, że jest taka sama, jak była i że — poza kilku drobnymi, niemal niedostrzegalnymi ulepszeniami. — wcale się nie zmieniła.

A jednak obraz ulicy jest innv. Przypatrując się nieco bliżej, spostrzega się, że w tych samych dekoracjach odgrywa się jakiś inny, zgoła odmienny akt sztuki teatralnej. Tam, u zbiegu Piotrkowskiej i Cegielnianej, gdzie się niegdyś klebiły wozy ze stertami towaru, gdzie czarni ludzie w gorliwym, pracowitem podnieceniu chaotycznie niby spieszące mrówki przelazili jedni przez drugich — tam z łatwością reguluje policjant lewniwy, ocieźlały, zda się bezcelowy ruch uliczny.

Uderza atmosfera nowa, nieznaną — dławiąca, rozpaczliwa nuda, którą bezpośrednio nią dotknięci mieszkańcy tego miasta przez proste przedstawienie

słów mniej obiektywnie, a bardziej istotnie odczuwają nie jako dławiąca, rozpaczliwą nudę, lecz jako rozpacz — dławiącą i nudną w swej niezmienności.

Po długiej nieobecności nie rozumie się jakoś związku w akcji tej teatralnej sztuki. Niesposób pojąć, jakie to perypetje w międzyczasie zajęć musiały, by konsekwentnie, logicznie doprowadzić do tego żałobnego finału. I tak, jak zrazu, dostrzegając tylko niezmienną szarych ulic i domów chciało się jakimś ukrytym teatralnym maszynistom krzyknąć niecierpliwie: „Zmiana!” — tak teraz chciałoby się krzyknąć: „Dość! Kurtyna! Zwinąć teatr! Precz! Zmiana dyrekcji!!!”

Chciałoby się rozbić to całe przedsiębiorstwo. „Łodzermenschów” — specyficzny typ ludzi, których przynależność do Łodzi i samo chodzenie po ulicach miasta było nieomal ich zawodem (tak jak chodzenie po scenie i robienie tłumu jest zawodem i zarobkiem teatralnych statystów) — zredukować! rozestlać ich do domów! Przecież wszyscy oni muszą gdzieś mieć swoje prawdziwe domy — nie te tutejsze, nieplastyczne, kartonowe przystawki, w których grają tylko mieszkańcy tego miasta — ale swoje prawdziwe, kamienne czy drewniane, rodzinne domy po wsiach, po innych rzeczywistych miastach, po miastach które samą mocą swej historycznej trwałości przeżyć umiały najeżdżony tatarskie, klęski ognia i głodu! które wszelkim katastrofom przeciwstawić mogły bodaj pamięć dawnych nieistniejących dziś murów! bronić się samym autorytetem tradycji!!

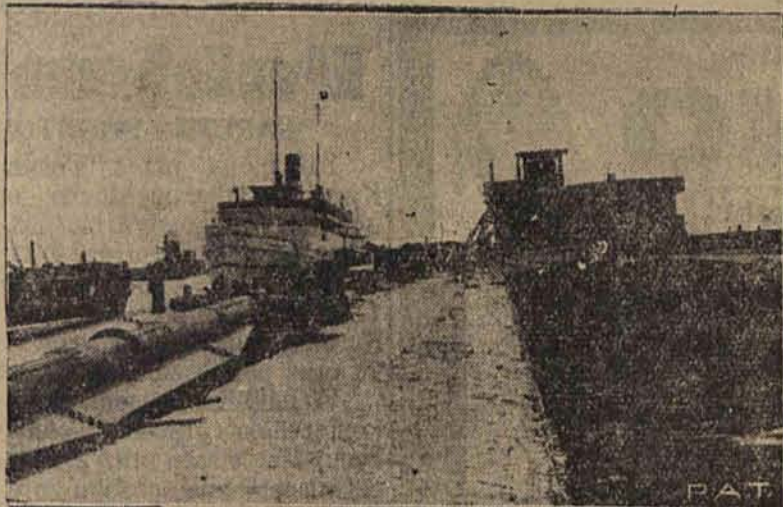
(Dokończenie nastąpi).

JÓZEF MAYEN.

Wycieczka studentek amerykańskich w Warszawie.



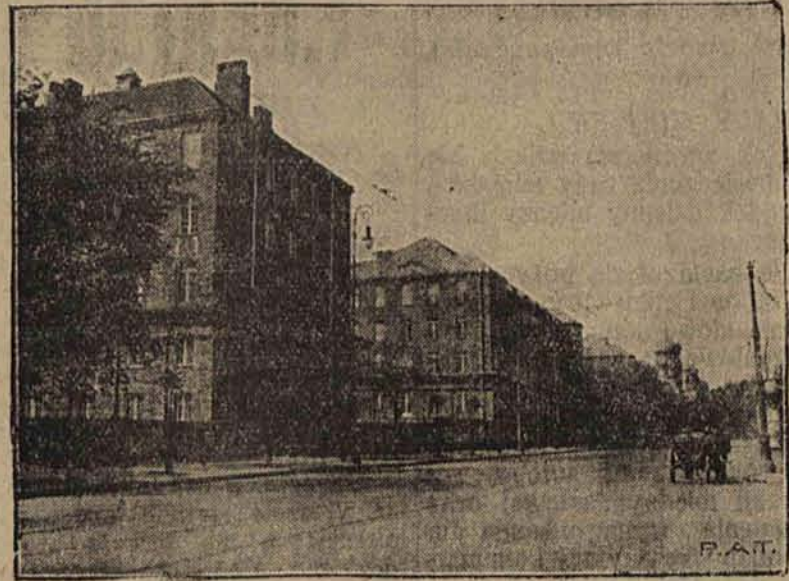
W podróży po Europie zawitała dnia 12. 7. b.r. do Warszawy wycieczka uroczych Amerykanek, słuchaczek wyższych zakładów naukowych.



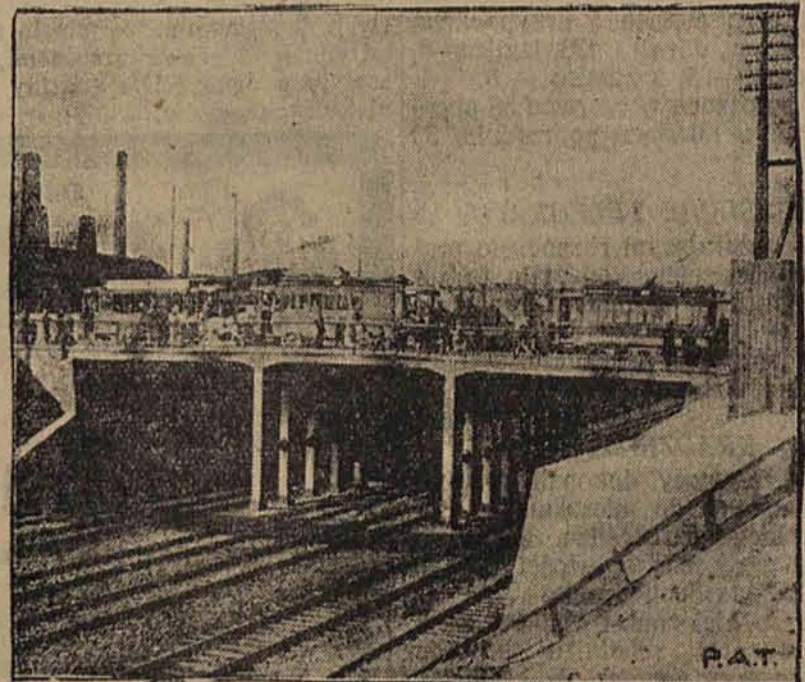
Jastarnia — port — Przez pogłębienie dna morskiego o 5 metr. udostępniony został dla żeglugi przybrzeżnej.



Imponujący gmach szpitala „Przemienienia Pańskiego” przy ul. Zygmuntowskiej w Warszawie, który ukończony będzie i oddany do użytku jeszcze w roku bieżącym.



Nowy Gmach Warszawskiej Dyrekcji Kolejowej przy ul. Wileńskiej na Pradze



Nowy wiadukt kolejowy przy ul. To warowej w Warszawie.

Trzęsienie ziemi w Ameryce

Londyn, 15 lipca.

Donoszą z Nowego Jorku, że sejsmograf uniwersytetu Fordhama zanotował wczoraj między 5.46 a 5.51 wieczorem według czasu amerykańskiego niezwykle silne wstrząsy podziemne. Również sejsmografy w Waszyngtonie, Denver i Milwaukee zaobserwowały te wstrząsy podziemne. Przypuszczalnie ognisko trzęsienia ziemi które jest najsilniejszym jakiego się wydarzyło w Ameryce od szeregu miesięcy leży w pobliżu wybrzeży Gwatemala.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Notowania bawełny.

Liverpool, 15 lipca. — Bawełna amerykańska zamknięcie: lipiec 7.13, sierpień 6.97, wrzesień 6.88, październik 6.82, listopad 6.81, grudzień 6.83, styczeń 6.86, luty 6.87, marzec 6.93, kwiecień 6.95, maj 6.99, czerwiec 7.01, loco 7.58.
Liverpool, 15 lipca. — Bawełna egipska: lipiec 11.22, listopad 11.20, grudzień 11.26, styczeń 11.30, marzec 11.44, maj 11.56.
Nowy Jork, 15 lipca. — Bawełna amerykańska zamknięcie: lipiec 12.93, sierpień 12.96, wrzesień 12.95, październik 13.03, listopad 13.11, grudzień 13.20, styczeń 13.22, kontrakty październik 12.76—12.77, listopad 12.85, grudzień 12.95—12.96, styczeń 13.01, luty 13.11, marzec 13.21, kwiecień 13.30, maj 13.39, loco 13.12.
Nowy Jork, 15 lipca — Bawełna amerykańska zamknięcie: lipiec 12.54, październik 12.79—12.81, grudzień 12.96—12.99, styczeń 13.03, marzec 13.22, maj 13.38, loco 12.69.
Aleksandria, notowana.

Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY”

KINO SPÓŁDZIELNI SIENKIEWICZA 40 KINO W OGRODZIE!

Dzisiaj i dni następnymi Wzruszający dramat miłości syna Wschodu i pięknej europejski p.t. **„Baśń Miłości” („Miłość Czerkiesa”)** W rolach głównych: Rod la Rocque ulubieniec kobiet — i uroczą Marcelina Day. Następnym program: Douglas Fairbanks w najnowszym przebojowym dramacie Fenomenalny **„ŻELAZNA MASKA”** na tle tajemnic dworu francuskiego p.t.

Uwaga! Ceny miejsc znacznie niższe. W dni powszednie I m. 1 zł., II m. 80 gr., III m. 60 gr. Członk. 60 gr. W niedzielę i święta I m. 1.50, II m. 1 zł., III m. 75 gr. Członk. 80 gr. Na I seans wszystkie miejsca po 60 gr. Początek seansów w dni powszednie o godz. 4.30 p. p. w soboty, niedziele i święta o g. 4 pp. Ostatni seans o g. 10 w.

PORADNIA wenerologiczna Lekarzy-specjalistów **Zawadzka I.** Czynna od 8 rano do 9 w wieczór. Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-krębiel. W niedziele i święta od 9—2 pp. Leczenie chorób: **Wenerycznych, moczopłucowych i skórnych.** Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem. Gabinet światło-leczniczy. Kosmetyka lekarska. Oddzielną poczekalnię dla kobiet. **Porada 3 złote.**

OGŁOSZENIE. Od zaraz do odnajęcia duży pokój ładnie umeblowany z balkonem od frontu, z wszelkimi wygodami z łazienką do dyspozycji dla dwóch pań lub panów, może być z całodziennym utrzymaniem, jak również drugi pokój słoneczny duży o dwóch oknach z temi samymi warunkami. Wejście niekrepujące. Łódź, ul. Orla Nr. 3, m. 5, front, II piętro.

Rzetelna i pracowita Dziewczyna lub kobieta która dobrze gotuje i sprząta, może się zgłosić u pani Millerowej, ul. Przejazd 15-a.

Pośrednicy mieszkaniowi proszeni są zgłosić się we własnym interesie do **H. Króla, (skład szkła) OGRODOWA 4** Codziennie od godz 6—7-ej

Maszynistka pisząca biegle na maszynie poszukiwana dla biura przedsiębiorstwa przemysłowego. Pożądana dobra znajomość języków niemieckiego i francuskiego. Pierwszeństwo dla znającej stenografię. Oferty wraz z życiorysem do admu. pisma sub „P. W. B.”

Do akt Nr. 587 1930 r. **OGŁOSZENIE.** Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, Rafal Sakkilari, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 25 lipca 1930 r. od godz 10 rano w Łodzi przy ul. Radwańskiej 20/22, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Erba” i składających się z urządzenia biurowego, oszacowanych na sumę zł. 1850. Łódź, dnia 25 czerwca 1930 r. Komornik: R. SAKKILARI.

Okazyjnie sprzedam **CUKIERNIE** wraz z mechanicznie urządzonej wytwórni cukrów i czekolady, ewentualnie sama cukiernie z całkowitem urządzeniem. Wiadomość: Zgierska 29.

Komwojażer - przedstawiciel branży włókienniczej, (bieliznianej, fartuchowej itp.) od sześciu lat dobrane zaprowadzony na Pomorzu i Poznaniu przyjmie zastępstwo powaźnych fabryk Stała siedziba w Bydgoszczy.—Oferty upr. się pod „Przedstawicielstwo” do Biura Ogłoszeń „Par” Bydgoszcz Dworcowa 72.

Dr. B. DONCHIN specjalista chorób oczu **powrócił** przyjmuje codziennie od 10—1 i od 4—7 po poł., w niedziele od 10—1 pp. **ul. Monuski 1. Tel. 209-97**

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz. 11-ej z rana w Kancelarii Wydziału Hipotecznego m. Łodzi, przy ul. Pomorskiej Nr. 21 przed wyznaczonymi rejentami.

Zbłąd objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. Nr. hipoteczny nieruchomości.	przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notariuszem	Dnia 1930 r.	Nr. Nr. hipoteczny nieruchomości.	Przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notariuszem	Dnia 1930 r.
29	Podrzeczna	15.000	112.500	J. Andrzejewski	17 listopad	399 b	Targowa	3.840	28.800	J. Łada	26 listopada
256 a	Piotrkowska	46.000	345.000	S. Baranowski	"	423	Pomorska	1.600	12.000	A. Smoliński	27 listopada
268	"	94.120	705.900	S. Bulharowski	"	497 z	Żelazna	2.069	15.450	K. Rossman	"
270 xa	Gdańska	20.000	150.000	K. Imieniński	"	509	Piotrkowska	3.580	26.850	S. Szmidt	"
288 aa	Mielczarskiego	22.940	172.050	S. Jarzębski	"	558 b	Główna	800	6.000	E. Trojanowski	"
320 aa	11-go Listopada	30.000	375.000	W. Jeżewski	"	558 aa	"	1.000	7.500	H. Wardęski	"
368	Pomorska	17.440	130.800	L. Kahl	"	576 f	Pusta	3.960	29.700	J. Andrzejewski	"
420 a	Kilińskiego	14.800	111.000	S. Korn	18 listopad	586	Piotrkowska	1.780	13.350	S. Baranowski	"
435	Pomorska	43.340	325.050	J. Krzemieniecki	"	596 a	Sienkiewicza	5.000	37.500	S. Bulharowski	"
468 a	Cegielniana	24.000	180.000	B. Lisowski	"	627 G	Rzgowska	1.120	8.400	K. Imieniński	"
489	Południowa	23.000	172.500	J. Łada	"	697 h	Radwańska	1.540	11.550	S. Jarzębski	28 listopada
593	Piotrkowska	36.160	271.200	A. Smoliński	"	712 c	Karola	3.060	37.950	W. Jeżewski	"
593 a	Brzeźna	59.940	449.550	S. Szmidt	"	765 c	Wólczajska	1.360	10.200	L. Kahl	"
658 a	Wólczajska	10.000	75.000	E. Trojanowski	19 listopad	780 b	Aleja Kościuszki	3.740	28.050	A. Karnawalski	"
789 pp	28 p. Strz. Kaniowskich	4.320	32.400	J. Andrzejewski	"	787 o	Zielona	420	3.150	S. Korn	"
796 a	Gdańska	22.800	171.000	S. Baranowski	"	787 zz	28 p. Strz. Kaniowskich	1.040	7.800	J. Krzemieniecki	"
803 c	Żeromskiego	41.660	312.450	S. Bulharowski	"	789 w	Lipowa	1.740	13.050	B. Lisowski	"
811 g	Andrzeja	25.600	192.000	K. Imieniński	"	793 l	Zakątna	2.340	17.550	J. Łada	"
819 aa	Kopernika	8.360	62.700	S. Jarzębski	"	795 ab	6-go Sierpnia	2.100	15.750	K. Rossman	"
826	Wólczajska	19.200	144.000	W. Jeżewski	"	795 oo	Żeromskiego	900	6.750	W. Siniarski	1 grudzień
893 I	Sosnowa	7.000	52.500	L. Kahl	20 listopad	798 b	Lipowa	2.140	16.050	A. Smoliński	"
1077 a	Sienkiewicza	25.000	187.500	A. Karnawalski	"	805 o	Zakątna	2.440	18.300	S. Szmidt	"
1097 c	Nawrot	29.700	222.750	S. Korn	"	811 aa	Andrzeja	1.100	8.250	E. Trojanowski	"
1126	Kilińskiego	16.700	125.250	J. Krzemieniecki	"	814 r	Podleśna	580	4.350	H. Wardęski	"
1143	"	5.100	38.250	B. Lisowski	"	817 g	Lipowa	1.340	11.550	J. Andrzejewski	"
1150 b	Pabryczna	5.360	40.200	J. Łada	"	825 a	Zamenhofs	2.240	16.800	S. Baranowski	"
1395 a	Cegielniana	33.380	250.350	K. Rossman	"	826 a	"	760	5.700	S. Bulharowski	"
1437	Kilińskiego	38.780	290.850	W. Siniarski	"	875 r	Radwańska	2.200	16.500	K. Imieniński	"
1442	Kilińskiego	29.400	220.500	A. Smoliński	21 listopad	893 k	Sosnowa	900	6.750	S. Jarzębski	2 grudzień
1537	Al. 1-go Maja	35.320	264.900	S. Szmidt	"	896 i	Brzozowa	1.220	9.150	W. Jeżewski	"
2308	Senatorska	10.000	75.000	E. Trojanowski	"	901 z	Słowiańska	1.500	11.250	L. Kahl	"
2407	20 p. Strz. Kaniowskich	21.000	157.500	H. Wardęski	"	914 a	Senatorska	2.340	17.550	A. Karnawalski	"
2427	Rokicińska	32.000	240.000	J. Andrzejewski	"	946 a	Wysoka	1.080	8.100	S. Korn	"
4027	Włznera	18.000	135.000	S. Baranowski	"	1020 a	Przędzalniana	1.860	13.950	J. Krzemieniecki	"
4601	Cieszyńska	10.500	78.750	S. Bulharowski	"	1075 f	Abramowskiego	1.900	14.250	B. Lisowski	"
4611	Rzgowska	10.300	77.250	K. Imieniński	"	1075 p	"	1.360	10.200	J. Łada	"
4647	Engla	10.140	76.050	S. Jarzębski	"	1108 D	Kilińskiego	2.000	15.000	K. Rossman	"
4 a	Wolborska	700	5.250	W. Jeżewski	24 listopad	1111 abc	Narutowicza	1.460	33.450	W. Siniarski	3 grudzień
8 z	Piramowicza	2.060	15.450	L. Kahl	"	1114 k/15	Składowa	2.120	15.900	A. Smoliński	"
21	Nowomiejska	2.760	20.700	A. Karnawalski	"	1116	Kilińskiego	2.220	16.650	S. Szmidt	"
21 c	"	3.940	29.550	S. Korn	"	1134 a	"	2.300	17.250	E. Trojanowski	"
30	Jakóba	1.660	12.450	J. Krzemieniecki	"	1175	Główna	2.960	22.200	H. Wardęski	"
36	"	1.560	11.700	B. Lisowski	"	1175 a	"	840	6.300	J. Andrzejewski	"
47 b	Zawadzka	1.320	9.900	J. Łada	"	1185 b	Nawrot	1.000	7.500	S. Baranowski	"
51 bl	"	2.100	15.750	K. Rossman	"	1264	Główna	7.140	53.550	S. Bulharowski	"
64 b	Aleksandryjska	1.360	10.200	W. Siniarski	26 listopada	1272 a	Rokicińska	2.100	15.750	K. Imieniński	4 grudzień
86 a	Podrzeczna	2.140	16.050	A. Smoliński	"	1281 b	Tramwajowa 17	1.140	8.950	S. Jarzębski	"
90 c	Drewnowska	11.000	82.500	S. Szmidt	"	1291 b	" 15	2.960	22.200	W. Jeżewski	"
152 b	Zgierska	3.500	26.250	E. Trojanowski	"	1372	Narutowicza	2.140	16.050	L. Kahl	"
191 a	St. Rynek	660	4.950	H. Wardęski	"	1428 b	Kamienna	1.560	11.700	A. Karnawalski	"
204	Wolborska	1.600	12.000	J. Andrzejewski	"	1430	Kilińskiego	2.620	19.650	S. Korn	"
234	Nowomiejska	1.660	12.450	S. Baranowski	"	1435	"	720	5.400	J. Krzemieniecki	"
286	Ogrodowa	3.600	27.000	S. Bulharowski	"	1437 d	Skwerowa	4.840	36.300	B. Lisowski	"
288 ac	Mielczarskiego	3.100	23.250	K. Imieniński	"	1629	Nowo-Cegielniana	3.760	28.200	J. Łada	5 grudzień
310	Północna	1.640	12.300	S. Jarzębski	26 listopada	1626 a	Al. 1-go Maja	940	7.050	K. Rossman	"
320 ft	11-go Listopada	2.500	18.750	W. Jeżewski	"	1632	Cegielniana	3.720	27.900	W. Siniarski	"
320 rrr	Żeromskiego	2.480	18.600	L. Kahl	"	1708 a	Nowo-Cegielniana	1.420	10.650	A. Smoliński	"
321 ki	Mielczarskiego	5.120	38.400	A. Karnawalski	"	1761	Pomorska	920	6.900	S. Szmidt	"
321 za	Cmentarna	2.580	19.350	S. Korn	"	2028	Srebrzyńska	2.200	16.500	E. Trojanowski	"
334	Pomorska	700	5.250	J. Krzemieniecki	"	2058	Gdańska	900	6.750	H. Wardęski	"
383 da	„Pomorska	3.480	26.100	B. Lisowski	"	4021	Rzgowska	1.220	9.150	J. Andrzejewski	"
395	"	3.120	23.400	W. Siniarski	"						

Licytacje powyższe o tyle dokonywane będą, o ile poszukiwane należności do chwili ostatecznego przybicia w dniu licytacji zapłacone nie będą.
ŁÓDŹ, dnia 10 lipca 1930 roku.

Parcelacja pięknie położonych już się rozpoczęła!

Chcesz nabyć własne, zdrowe i tanie letnisko, kup działkę Wiączyńskiego lasu.

Działki położone są przy projektowanej linii elektryczno-dojazdowej **ŁÓDŹ-BRZEZINY** (Odległość od granicy Łodzi do Wiączyzna 7 1/2 klm. i od Andrzejowa 3 klm. Od Andrzejowa są stałe furmanki do dyspozycji.)

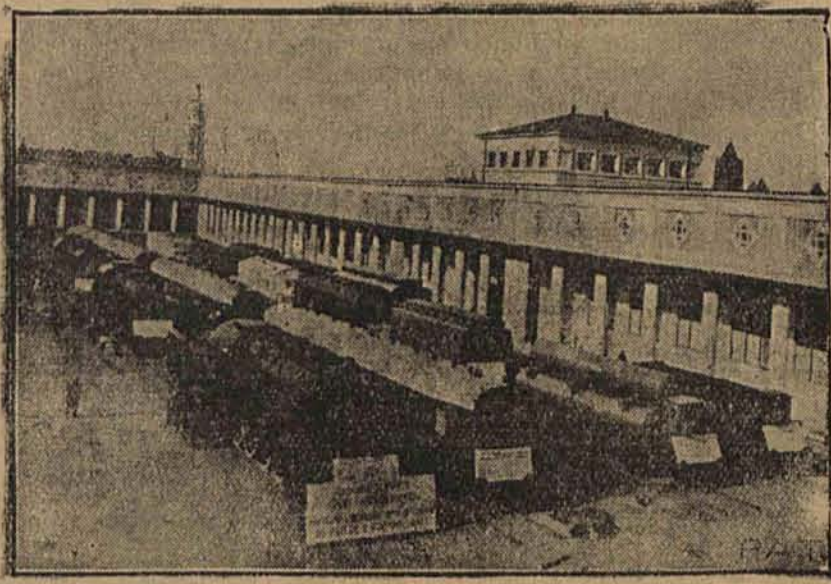
Roboty wstępne tejże linii już się rozpoczęły i otwarcie nastąpi w przyszłym roku.

Do tego czasu dojazd autobusem co godzina zapewniony.

Działki w wielkości od 2500 do 8000 mtr. kwadratowych po cenie od gr. 50 za metr kwadratowy są już do nabycia.

Bliższych informacji udziela: 1) Administracja Dóbr Wiączyń-Zielen. poczta Koluski, 2) F. Petzold, Łódź, Główna 8, tel. 190-77, 3) Biuro firmy „Go-go”, Łódź, Moniuszki 2, tel. 190-09, 4) Zarząd lasów Wiączyń-Leśniczówka

Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki w Poznaniu.



Tabor polskich kolei państwowych ustawiony na wielkim placu obok głównej hali wystawowej.

Niniejszem podaje do wiadomości, że Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 11-go lipca 1930 r. postanowił ogłosić upadłość firmy „Maurycy Hendeles”, mianując adwokata Wojciecha Missalę kuratorem upadłości, a Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Hilarego Malchowskiego.

Na mocy powyższego i stosownie do art. 47o K. H. wzywam wierzycieli upadłego, aby w dniu 26 lipca 1930 roku o godz. 12 w południe stawili się osobiście lub przez swych pełnomocników w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi przy ul. Plac Dąbrowski go Nr. 5 celem dokonania wyborów kandydatów na syndyków tymczasowych.

Kurator upadłości
Wojciech Missala.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości „Proppe i Wenske” podaje do wiadomości wierzycieli że ostateczny termin sprawdzania wierzytelności wyznaczony został na dzień 22 sierpnia 1930 r. o godz. 12 w poł. w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5.

Maurycy Gelade, apl. adv.
Ceglina 7, tel. 112-70.

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU Piotrkowska 294, tel. 122-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-iej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-iej po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kaple świetlne, lampa kwarцова, elektryzacja, Roentgen, szczyplenia, analizy (mocz, kału, krwi, płwocm, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto.

PORADA 4 zł.

Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

Dr. med. FELDMAN

Akuszerka i choroby kobiece Rzgowska 5, tel. 191-08
Przyjmuje od 3-5, w „Lecznicy” ul. Piotrkowska 62 od 5.30-7.30 wiecz.

Doktor P. Klinger

Choroby weneryczne, skórne i włosów ANDRZEJA 2, TEL. 132-28. Leczenie lampa kwarцова, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9-11 i od 6-8 w. w. nie dziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Do akt Nr. 2720/29, 1025/30 OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Rafał Sakklari, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 25 lipca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 187/211, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Tow. Akc. Wyr. Weln. Maksymiljan Szyfler” i składających się z mebli, materiału i chustek, oszacowanych na sumę zł. 4661.
Łódź, dnia 4 lipca 1930 r.
Komornik: R. SAKKLARI.

Polska Agencja Publicystyczna

Oddział w Łodzi ulica Nawrot 8, telefon 206-78 posiadająca wyłączne zastępstwo reklamy przez radio
poszukuje zdolnych i energicznych ludzi do pracy akwizytorskiej. - Znajomość akwizycji nie wymagana - Oferty z referencjami przysyłać wprost do P. A. P.

Dr. med. Łagunowski

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 po 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10-1-iej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med. Niewiażski

specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
ul. Andrzejka 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9, w niedziele i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med. S. Neumark

Choroby skórne i weneryczne, leczenie djatermia, djatermokoagulacją oraz lampą kwarцова
MONIUSZKI 5
tel. 170-50.
Przyjmuje od 1.30 do 2.30 pp., i od 5-7 w niedziele od 11 do 1 po poł.

Dr. med. St. Biberгал

Choroby skórne weneryczne elektroterapia.
Przyjmuje od 8-10 od 5-8 wiecz.
w niedz. od 10-12

5-cio pokojowe mieszkanie

eleganckie ze wszelkimi wygodami z powodu wyjazdu natychmiast
do oddania.
Wiadomość tel. 156-02.

ZDOLNA

biuralistka poszukuje za skromnym wynagrodzeniem posady biurowej Władę polskim i niemieckim w słowie i piśmie, pisze na maszynie. Posiada pierwszorzędne referencje. Oferty sub „2111”.

ŚWIEŻY MIÓD LIPCOWY

gwarantowanej czystości nadszedł do składów naszych i ofiarujemy takowy po wyjątkowej cenie w oryginalnych słoikach i na wagę przy kupnie ponad 3 Kg. Zł. 4.- za Kilo przy kupnie poniżej 3 Kg. „ 4.50 . .



Opis Ignatowicki
Łódź, Piotrkowska 96. Tel. 208-33.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej

D-ra med. MARJI LEWINSONOWEJ
Ceglina 6, telefon: 143-63
Godziny przyjęć dla pań i panów: 10-2 i 4-8.
Czynne są następujące działy:
1. chor. skóry i włosów
2. Beaute
3. Kuracyi odmładzających
4. Masażu (ogólny i częściowy)
5. Epilacyi (elektrocoagulacja, elektroliza)
6. Elektroterapii (djatermia, d'Arsonvalizacja galwanofaradyzacja)
7. Helioterapii (Roentgen, kwarc sollux, kąpiele świetlne)
8. Chirurgii estetycznej (blizny, żyłaki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.)
pod kierunkiem CHIRURGA D-ra Z. LEWINSONA
ordynującego codz. od godz. 1-4.

Kupno i sprzedaż

- SPRZEDAM plac wraz z budynkiem planem w dobrym miejscu niedrog. ul. Wysokiego Nr. 10, wiadomość Bazarna Nr. 1, handel win i wódek
- SPRZEDAM tanio samochód osobowy Citroen na chodzie. Karólewska 20
- SAMOCHOÓD „Fiat” landolet tano do sprzedania Andrzejka 6.
- OKAZJA. Sprzedam rower tano prawie nowy, wolne koło. Obejrzeć Głajki. Nowo Ceglina 48, między 11-1 i 4-6 pp.
- MASZYNA do pisania system „Hammond” okazuje do sprzedania zł. 150 Cukierman, Piotrkowska 58.
- DO SPRZEDANIA Willa ładnie położona w miejscowości Smolarna, st. Zakłociszewice. Cena przystępna. Wiadomość telefon 156-10.
- DO SPRZEDANIA połowa posesji przy ul. Chłodnej Nr. 6, Bałuty-Nowe. Wiadomość u gospodarza.
- 3 TYSIACE □ mtr. lasu 35-letniego w suchym miejscu w Sokolnikach z II parcy. sprzedam razem lub pojed. Radańska 44 m. 7.

Lokale

ODDAM pokój umeblowany inteligent-POTRZEBNY od zaraz zdolny pracownik, Żeromskiego 75, m. 59 17 wniosk. fryzjerski meski, Kilińskiego 73, biurowy.

POKÓJ sypialny elegancko umeblowany dla jednej lub 2 osób od zaraz do wynajęcia, Sienkiewicza 37, m. 38, lewa oficyna, parter.

WYNAJME pokój dwuosobowy, balkonowy, wszelkie wygody, oddzielne wejście Lipowa 27, m. 4.

POKÓJ trzyosobowy z oddzielnym wejściem do oddania na biuro, Ceglina 55 m. 4

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia, Andrzejka 11, miesz. 10.

4 POKOJOWE słończne mieszkanie z wszelkimi wygodami z powodu wyjazdu do odstąpienia. Oferty sub „M. M.” do „Republiki”.

DO WYNAJĘCIA 1 i 2 pokojowe mieszkanie, kuchnia wygodna Tel 170-99.

MIESZKANIE, składające się z 2-ch pokoi i kuchni z wszelkimi wygodami z pełnym urządzeniem lub bez na ul. Piotrkowskiej, zaraz do oddania. Oferty sub „101” do „Republiki”.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią w odciniku od Andrzejka do Karola. Oferty sub „W. S.”

POKOJ umeblowany z wejściem skierowanym z klatki schodowej do wynajęcia. Piotrkowska 88, III p. front. Orbach

Z KLATKI schodowej pokoje umeblowane, bez mebli, biurowe we wszystkich dzielnicach miasta poleca biuro „Polnuch”. Al. Kościuszki 27.

POKÓJ elegancko umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Karola 26, front, II piętro.

Posady

- CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe: korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42-3. Kursy wycują listownie: buchalterii, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu prawa, kalendarza, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów.
- DYREKTORA energicznego z pełnymi kwalifikacjami poszukuje gimn. żeńsk. human. (żyd) w Łodzi. Tylko poważni refleksjanci zechcą nadać się. Wyślijcie oferty do admin. „Republiki” sub „Dyrektor”.

BUCHALTER - bilansista korespondent polsko - niemiecki poszukuje posady. Ewentualnie na godziny. Pensja 50 złotych tygodniowo. Oferty sub „Zadawalniacy”

BIURALISTA po wojsku handlowo-wykształcenie, trzyletnia praktyka, poszukuje posady. Oferty do „Republiki” sub „Praca”

200 ZŁ. DAM za wyrobienie mi posady agenta. Specjalność branża kolonialna. Łask oferty pod „200 A”

POSZUKUJE nauczyciela (ki) niemieckiego. Oferty do administracji sub „Buchalter - Bilansista”.

MANICURZYSTKĘ, jako przychodnią, poszukuje. Oferty do „Republiki” pod „Inteligentna”

POTRZEBNY chłopiec do fryzjera, który już potrafi pracować, zaraz płatny. Sienkiewicza Nr. 39

POTRZEBNY Pomocnik fryzjerski i uczeń. Ul. Ogrodowa 16

POSZUKIWANY biuralista, władający językami niemieckim i polskim. Zgłosić się Piotrkowska 39. N. Lewin, od godz. 9-2 rano.

MANICURZYSTKA zdolna potrzebna zaraz. Muszyński i Wawrzyniak, Ceglina 45 17

Nauka i wychowanie

LEKCJI angielskiego, francuskiego, niemieckiego udziela profesor, Wólczańska 98, m. 14.

LEKCJE angielskiego udziela prof. A. K. Kenly. Ulica Abramowskiego 12, I piętro. na prawo 17

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, francals, allemand, Traugutta 2 1 fr. 30

Letniska

PENSIJONAT Brzoza pod Bydgoszczą, miejscowość kąpielowa, obfitość smacznej kuchni, plaża, suchy las. Ceny bardzo przystępne. Informacje na miejscu A. Zielas, Brzoza.

Rozmaite

ZIOLA lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszki, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pecherza, hemoroidom, zapłwow, obstrukcyi, kamieniom żółciowym kaszlowi astmie, blednicy, skleroze, artretyzmowi, reumatyzmowi, etc. Żądajcie bezpłatnie broszury pouczające! Adres: Liszki - Apteka.

MATURZYŚCI uwaga! Bezpłatnych informacji w sprawie studjów w Czechosłowacji udziela się od 6-8 wiecz. Żeromskiego 40 front, II piętro, m. 20

POTRZEBNY spólnik zdolny, mechanik, do naprawy samochodów. Zakład ślusarski, Piotrkowska 183.

SYNDYK ostateczny masy upadłości firmy „Łódzka Łuszczarnia”, ogłasza że ma do wydzierżawienia łuszczarnię i kaszarnię w Łodzi, św. Jakóba 16. Oferty do dnia 28 b. m. złożyc do kancelaryi adwokata Jasieńskiego przy ul. Piotrkowskiej 68. 19

ZGUBIONO 15 b. m. w czasie przerwy na rewij w parku Staszycza берет studentki. Łaskawy znalazca zechce zwrócić Eug. Lbisz, Andrzejka 47.

INTELENT (chrześcijan) w średnim wieku na poważnym stanowisku szuka przyjaźni dyskretnie, subtelnie, przystojnej Pani. Oferty sub: „B. K. B 4711” do adm.

SEPARAT I. 50, na stałej posadzie, poszukuje również samotnej. Oferty: „M. P. 40”.

Zagubione dokum.

- ZAGINAŁ dowód osobisty na imię Franciszek Popławskiej wydany w gminie Kiernosin oraz książeczką z Kasy Chorych.
- JÓZEF Pacholczyk zagubił wyciąg z ksiąg ludności wydany w gminie Rdułtów oraz asygnatę na sumę 120 zł. wystawioną przez P. Kłysa. Asygnatę unieważniać 17
- CYRAN Bolesław zagubił paszport i kartę komisji poborowej, paszport wydany przez Starostwo Łaskie. 18
- KRYGIER Ludwik zagubił legitymację zapomogową, wydana w Łodzi.
- PAWŁOWSKI Wacław Antoni, Tomaszów, zagubił kartę mobilizacyjną wydaną P. K. U. Końskie, rocznika 1887
- REINHOLD Kittel zagubił dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Pabjanic.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49, Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1-22-14. Tel. Redakcji: 1-27-24, 1-36-43, 1-36-44, 1-69-00. Tłocznia: 1-80-80.

Prenumerata „Il. Republiki”
ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6,50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 8,60 złotych.
NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szpalt.). Zaręcz. ograniczone o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1,50. Poszuk. pracy 10 groszy, najniższe zł. 1,20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.
Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Oferty, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika”, sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smółski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.